20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. Nr. 5.

Kraków, środa 8 stycznia 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porto. Konto czekowe: Warszawa 658.

Wielki atak na objekty w kanale bristolskim.

Berlin, 5 stycznia. Główna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Mimo złych warunków atmosferycznych działalność wywiadowcza w dniu wczorajszym przyniosła dobre wyniki. W Anglji południowej zostało skutecznie zaatakowane lotnisko.

W nocy silniejsze niemieckie formacje bojowe zaatakowały miasto portowe Bristol. Liczne bomby wszelkiego kalibru spowodowały wielkie pożary i wybuchy, widoczne z wielkiej odległości. Pozatem ataki były kierowane także i na inne objekty w Anglji południowej.

Nieprzyjacielskie samoloty zaatakowały w nocy na 4 stycznia w czterech miejscach Niemcy północne. Zrzuciły przytem przeważnie bomby zapalające na zwarte dzielnice mieszkaniowe, w których wybuchła pewna ilość pożarów. Wojskowa i wojenno-gospodarcza szkoda jest bez znaczenia.

Dwa samoloty brytyjskie zostały zestrzelone, z czego jeden przez artylerję marynarki. Jeden samolot niemiecki zaginął.

*

(=) **Berlin, 7 stycznia. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje w dniu 5 stycznia:**

Lotnictwo dokonywało w dn. 4 stycznia jedynie zbrojnych lotów wywiadowczych. Zdjęcia fotograficzne z powietrza potwierdzają dobre rezultaty ataku na Cardiff w nocy na 3 stycznia.

Ubiegłej nocy znacznemi siłami dokonano skutecznych ataków na Avonmouth, posiadający szczególne znaczenie jako dworzec portowy Bristolu, oraz liczne inne ważne objekty wojenne w kanale bristolskim.

Samoloty nieprzyjacielskie dokonały jedynie słabemi siłami nalotów na teren Rzeszy w ciągu ubiegłej nocy. Zrzuciły one w niewielu miejscach małą ilość bomb, które wyrządziły tylko znieznaczne szkody materjalne. Szkód w objektach wojskowych i o znaczeniu wojenno-gospodarczem nie wyrządzono.

*

Berlin, 7 stycznia. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje w poniedziałek 6 stycznia:

Łódź podwodna, o której zakomunikowano już, iż zatopiła dotychczas 13.300 ton, zdołała podwyższyć swój sukces do łącznej wysokości 20.606 ton nieprzyjacielskiego tonażu handlowego.

W toku zbrojnych wywiadów lotnictwo dokonało szeregu skutecznych pojedynczych ataków na ważne objekty wojenne Anglji południowej, oraz na okręty na angielskich wodach przybrzeżnych. Koło Southand trafiono dwoma bombami średniego kalibru w nieprzyjacielski okręt handlowy pojemności 3000 do 4000 ton, płynący w transporcie konwojowanym. Okręt przechylił się na bok i począł tonąć. Ponadto skutecznie zaatakowane dwie brytyjskie łodzie patrolowe i jeden nieprzyjacielski uzbrojony statek handlowy.

W ciągu dnia, pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, obrzucono Londyn bombami zapalającemi i rozpryskowemi różnych kalibrów. Następnie samoloty bojowe zaatakowały skutecznie, częściowo w lotach zniżonych, objekty fabryczne i kolejowe, oraz silnie obsadzone lotnisko w Anglji południowej.

W ciągu ubiegłej nocy słabsze eskadry samolotów bojowych atakowały ponownie stolicę brytyjską.

Nieprzyjaciel w nocy na 6 stycznia nie dokonywał nalotów na teren Rzeszy.

Kilka samolotów nieprzyjacielskich usiłowało wtargnąć w ciągu wczorajszego dnia nad tereny okupowane, zostały jednak wczas rozpoznane i odparte przez artylerję przeciwlotniczą. Dwa nieprzyjacielskie samoloty bombowe spadły do morza niedaleko wybrzeża francuskiego.

Lotnictwo niemieckie nie poniosło strat.

Demonstracja brytyjskiej floty u wybrzeży Norwegji.

Berlin, 7 stycznia. Jednej z ostatnich nocy uczyniły brytyjskie statki wojenne próbę ostrzeliwania wybrzeży norweskich w okolicy Stavanger. Statki te jednak nie miały odwagi zbliżyć się dostatecznie do wybrzeży, skutkiem czego pociski padały nie na ląd lecz do morza. Nie zanotowano żadnych szkód.

„Queen Elisabeth" przybył do Kapsztadtu.

Nowy Jork, 7 stycznia. Według komunikatu brytyjskiego ministerstwa kolonij olbrzymi parowiec „Queen Elisabeth" przybył z Nowego Jorku do Kapsztadtu.

Jak wiadomo, dość dawno już parowiec ten odpłynął z Anglji w największej tajemnicy i schronił się w Nowym Jorku.

„Renown" w dokach Gibraltaru.

(=) **Algeciras**, 7 stycznia. Angielski pomocniczy krążownik bojowy „Renown" znajduje się w dokach gibraltarskich, aby poddać się naprawie, zadanych mu w ostatnich walkach uszkodzeń w przedniej części okrętu.

Według nadeszłych tu depesz z Gibraltaru, uszkodzenia są bardzo poważne i pochodzą prawdopodobnie od celnych pocisków artyleryjskich.

Przez Lizbonę przepłynęła do Ameryki 24-tysięczna fala podróżnych.

(=) **Lizbona**, 7 stycznia. Ukazujące się w Lizbonie dzienniki sobotnie informują, iż w ciągu ubiegłego roku wykazał port w Lizbonie wielki przepływ podróżnych, liczący 24.412 osób, które udały się na pokładach statków do Ameryki północnej i południowej.

Większość podróżnych stanowili uciekinierzy, przeważnie zaś żydzi, dla których pobyt w Europie stawał się niemożliwym.

Przemówienie radjowe ministra Matsuoka.

(=) **Tokio**, 7 stycznia. **Minister spraw zagranicznych Matsuoka wystosował w sobotę wieczór przemówienie radjowe do Japończyków mieszkających zagranicą, głównie za Oceanem, celem ponownego podkreślenia celów Japonji w obecnym ważnym okresie politycznym.**

Matsuoka oświadczył, iż spodziewa się że Nowy Rok nie będzie rokiem początku upadku nowoczesnej cywilizacji, ale początkiem epoki rozkwitu nowego porządku w świecie pod znakiem prawdziwej sprawiedliwości i pokoju. To jest też największą podstawą paktu trzech, stanowiącego jeden z najważniejszych układów, stwarzających linję wytyczną przyszłej polityki japońskiej.

Moskwa dementuje...

(§) **Berlin**, 7 stycznia. **Radjo londyńskie doniosło w dniu 2 stycznia jakoby w noworocznym numerze moskiewskiego naczelnego organu partyjnego „Prawdy" miał się ukazać artykuł Stalina, przyczem przytoczono rzekomo dosłowny cytat zdania, skierowanego przeciwko Niemcom.** Zdanie to we wspomnianym artykule wogóle nie istniało i zostało przez londyńskie radjo poprostu wymyślone.

Urzędowa sowiecka agencja telegraficzna TASS przygważdża ten wymysł, donosząc dosłownie, co następuje: „W zagranicznych dziennikach opublikowano wiadomość, według której w dniu 1 stycznia miał się ukazać na łamach „Prawdy" względnie innego dziennika sowieckiego artykuł względnie noworoczne orędzie Stalina, zawierające analizę sytuacji miedzynarodowej. **Agencja TASS jest upoważniona do zdementowania tych wiadomości jako zmyślonych.**

Wystawa książki i grafiki niemieckiej w Sztokholmie.

(=) **Berlin**, 7 stycznia. Na zaproszenie Szwecji odbędzie się w najbliższym czasie w muzeum narodowem w Sztokholmie wystawa współczesnego piśmiennictwa niemieckiego, obejmująca w pierwszym rzędzie działy sztuk pięknych, artystyczny i naukowy.

Wystawa obejmować będzie również przegląd najnowszej grafiki niemieckiej. Protektorat nad wystawą objęli szwedzki minister oświaty Baggsund i poseł niemiecki książę zu Wied.

Korytarz ze Stanów Zjedn. na Alaskę przez Kanadę?

(=) **Sztokholm**, 7 stycznia. **W korespondencji własnej z Nowego Jorku donosi „Goeteborgs Morgenpost" o planie stworzenia korytarza ze Stanów Zjednoczonych na Alaskę, który to korytarz miałby przechodzić przez teren Kanady.**

Z informacji opublikowanej przez „Chicago Tribune" wynika, iż w chwili obecnej ma miejsce wymiana poglądów na ten temat między czynnikami Stanów Zjednoczonych a czynnikami kanadyjskimi, przyczem jest mowa o korytarzu poprzez terytorja kanadyjskie, którym by stanowił bezpośrednie połączenie Stanów Zjednoczonych z Alaską. Wspomniany plan ma na celu rozszerzenie i rozbudowanie na Alasce baz obronnych.

Jakie postępy poczyniły rozmowy na temat korytarza kanadyjskiego, szwedzki dziennik nie wspomina, zasłaniając się brakiem bliższych w tej mierze informacyj. Nie jest jednak rzeczą wykluczoną, że sprawa ta zostanie załatwioną na tej samej drodze, jak w swoim czasie odstąpienie 50 amerykańskich kontrtorpedowców na rzecz Anglji w zamian za przekazanie przez Anglję na rzecz Stanów Zednoczonych baz operacyjnych marynarki wojennej.

Pierwsze formalne posiedzenie nowego kongresu Stanów Zjedn.

(=) **Nowy Jork**, 7 stycznia. **Nowy kongres zebrał się w piątek na swoje pierwsze formalne posiedzenie.**

Senat liczy ogółem 96, izba reprezentantów 435 członków. Z tej cyfry senat liczy 66 demokratów i 28 republikanów. Izba reprezentantów 268 demokratów i 62 republikanów. Pozostali parlamentarzyści należą do t. zw. niezależnych, mianowicie 2 w senacie i 5 w Izbie reprezentantów.

Ambasador Leahy przybył do Vichy.

Genewa, 7 stycznia. **Z Vichy donoszą: Ambasador Stanów Zjednoczonych admirał Leahy przybył w niedzielę o godz. 24 do Vichy.**

Przedstawiciel prez. Roosevelta udaje się do Wielkiej Brytanji.

Waszyngton, 7 stycznia. — Prezydent Roosevelt oświadczył ostatnio o decyzji wysłania b. ministra handlu Harry Hopkinsa jako swego przedstawiciela do Wielkiej Brytanji aż do czasu zamianowania nowego ambasadora, jako następcy amb. Kennedy'ego.

Petain mówi do młodzieży.

Zurych, 7 stycznia. Marszałek Petain przemówił na Nowy Rok do francuskiej młodzieży, wyrażając nadzieję, że **przy odbudowie ojczyzny młodzież weźmie najżywszy udział, gdyż właśnie ona powołana jest w pierwszym rzędzie do tej pracy. Wskazał on na to, że zbytnie zamiłowanie do indywidualizmu oraz zbyt wygodne nastawienie życiowe było przyczyną, że Francja poniosła tak ciężką klęskę.**

Marszałek apelował do młodzieży, aby przy wyborze swojego zawodu nie myślała tylko o zyskach materjalnych, ale upatrywała w przezwyciężaniu życiowych trudności swój punkt honoru i znajdowała w tem podniete. W tym samym duchu przemawiał również na zebraniu młodzieżowem Paul Boncour, który obecnie jest sekretarzem stanu w urzędzie premjera.

Dymisja ministra Baudoina przyjęta.

(=) **Vichy**, 7 stycznia. Szef państwa marszałek Petain przyjął prośbę dymisyjną ministra stanu bez teki przy prezydjum rządu francuskiego Paula Baudoina.

Katastrofa hydroplanu marynarki Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork, 7 stycznia. — W pobliżu San Diego w Kalifornji nastąpiła katastrofa hydroplanu transportowego marynarki. Z pod gruzów rozbitej maszyny wydobyto zwłoki 11 pasażerów, mianowicie 4 oficerów i 7 żołnierzy lotnictwa marynarki.

Okólnik brytyjskich władz szkolnych do rodziców.

Sztokholm, 7 stycznia. Jak wynika z korespondencji własnej dziennika „Nya Dagligt Allehanda" miały brytyjskie władze szkolne rozesłać do rodziców okólnik, którego treść rzuca niezwykle charakterystyczne światło na stan młodzieży brytyjskiej.

Jak podaje „Nya Dagligt Allehanda" we wspomnianym okólniku zacytowano dosłownie: **„Wychowujcie wasze dzieci w ten sposób, aby po wojnie wyrosły dla lepszej cywilizacji. Przeciwdziałajcie cynizmowi, walczcie z brakiem zainteresowań życiowych, złą moralnością, z nadmiarem zainteresowań przyjemnościami życiowemi i pieniądzem u dorastającej generacji".**

Jak dalej pisze „Nya Dagligt Allehanda", Sparta ma być po wojnie ideałem wychowawczym angielskiej młodzieży. Władze szkolne mają zreorganizować plan nauczania przy przedłużeniu okresu nauki i wzmożeniu akcji wykształceniowej.

„Prawda" o imperjalistycznych dążeniach Stanów Zjednoczonych.

Moskwa, 7 stycznia — „Prawda" zamieściła artykuł, omawiający aktualny stan stosunków Stanów Zjednoczonych do reszty krajów zachodniej części globu ziemskiego.

W artykule tym poddaje szczegółowej analizie imperpalistyczne plany Stanów Zjednoczonych, mających w zanadrzu „planowe podbicie wszystkich państw południowo i środkowo-amerykańskich", a mianowicie jako rynków zbytu przemysłu St. Zjednoczonych, jako terenów eksploatacji kapitałów St. Zjednoczonych, jako źródeł surowcowych dla przeróbki przemysłowej Stanów Zjednoczonych, wreszcie jako bazy wojskowe dla strategicznych celów Stanów Zjednoczonych.

Lotnictwo niemieckie podejmuje czynny udział w walkach na obszarze Morza Śródziemnego.

Kraków, 7 stycznia.

(pwp) Z rozkazu dziennego włoskiego generała lotnictwa Pricolo dowiedziała się dziś poraz pierwszy światowa opinja publiczna o tem, że większe siły niemieckiego lotnictwa bojowego zostały odkomenderowane na front włoski, celem wzięcia obecnie czynnego udziału w walkach w rejonie Morza Śródziemnego.

W ten sposób niemiecko-włoskie braterstwo broni weszło w nową fazę po zdaniu już raz ze świetnym rezultatem próby zastosowania włoskich lotników do walk na froncie **Kanału La Manche.** Walczące dotychczas na angielskim froncie Kanału La Manche **siły włoskie powracają również na front śródziemnomorski** po zebraniu bogatych doświadczeń i złożeniu doskonałego **egzaminu swoich umiejętności i gotowości do czynu.**

Generalny feldmarszałek Kesselring, — szef niemieckich sił powietrznych na tym odcinku, na którym operowali **lotnicy włoscy,** w specjalnem piśmie do szefa włoskiej floty **powietrznej wyraził uznanie dla** wielkich umiejętności i stałego pogotowia bojowego włoskiego korpusu lotniczego.

Niemieckie siły powietrzne, stojące obecnie w pogotowiu do nowych zadań w rejonie Morza Śródziemnego

spotkały się we Włoszech z radosnem i entuzjastycznem powitaniem.

Generał Pricolo w swym rozkazie dziennym podkreślił dotychczasowe sukcesy lotników niemieckich i wyraził pewność, że współpraca niemieckiej i włoskiej siły powietrznej wywalczy i na tym obszarze decydujące zwycięstwo.

Prasa włoska ze swej strony podkreśliła dotychczasowe, niespotykane jeszcze w historji, sukcesy lotników niemieckich i eskadr włoskich, działających na wybrzeżu Kanału La Manche.

Udział niemieckich lotników w walkach w rejonie morza Śródziemnego w okresie niezakończonej jeszcze walki przeciwko wyspie brytyjskiej, musi stanowić **niewątpliwą niespodziankę dla opinji światowej.** W rzeczywistości jednak to przesunięcie niemieckich i włoskich sił bojowych nie oznacza nic innego, jak tylko

praktyczne zastosowanie niemiecko-włoskiego sojuszu wojskowego,

który przewiduje możliwość użycia formacyj wojennych obu partnerów sojuszu na dowolnych frontach. Pozatem doświadczenia zebrane dzięki praktyce na jednym froncie mogą być z pożytkiem zużytkowane na innych frontach.

Dalsza okoliczność, tłumacząca przesunięcie niemieckich sił powietrznych w tak wielkiej liczbie na front śródziemnomorski polega na tem, że **niemieckie straty lotnicze w dotychczasowych walkach były znacznie mniejsze, niż to musiano wziąć pod uwagę na początku wojny.** Niemiecka flota powietrzna od początku wojny zniszczyła wiele tysięcy samolotów nieprzyjacielskich w walkach powietrznych, obroną przeciwlotniczą oraz w atakach zniżonych na ziemi, sama zaś poniosła stosunkowo nieznaczne straty.

Straty te wskutek dalszej produkcji zostały wielokrotnie wyrównane,

dzięki czemu lotnictwo niemieckie jest dzisiaj pod względem cyfrowym **znacznie silniejsze, niż w chwili wybuchu wojny.**

Podczas kiedy przed nieco więcej niż pół rokiem ilościowo mniejsza niemiecka flota powietrzna musiała czuwać nad obszarem od Przylądka Północnego aż do granicy szwajcarskiej, a ponadto kontrolować obszar morza Północnego i Anglję, to dzisiaj cała niemiecka flota powietrzna ma przeciwko sobie tylko ostatniego wroga, tj. Anglję. Tem tłumaczy się zwolnienie większej liczby samolotów i należącego do nich personalu latającego i obsługi ziemnej dla innych zadań.

Wielka Brytanja wskutek niemieckich ataków została w zupełności skazana dziś na defensywę, przyczem nie mogą wprowadzić w błąd pojedyncze angielskie naloty na teren Rzeszy niemieckiej, lub na okupowane obszary Francji, Belgji i Holandji. Angielski przemysł wojenny został upośledzony w sposób niezwykle dotkliwy i nie jest on w stanie w najmniejszej mierze rywalizować z niemieckim potencjałem wojennym.

Dowództwo niemieckich sił zbrojnych mogło więc w tych warunkach wziąć na siebie odpowiedzialność podjęcia się obecnie innych zadań. Anglja, która nie jest w stanie doprowadzić już na kontynencie do jakiegokolwiek rozstrzygnięcia — czego nawet koła angielskie nie są już w stanie dłużej zataić — **usiłuje obecnie zwrócić na siebie uwagę sukcesami prestiżowemi w Afryce, starając się równocześnie wpłynąć na wahające się nastroje w Stanach Zjednoczonych.**

Włochy zmuszone są w ostatnich tygodniach dźwigać na swych barkach główny ciężar wojny, walcząc na froncie północnoafrykańskim z przeważającemi znacznie siłami nieprzyjacielskiemi. Jeżeli jednak wojska angielskie mogą się wykazać pewnemi drobnemi zdobyczami wojennemi, to przecież Włochy zdołały uzyskać tyle, że **Wielka Brytanja była zmuszona skoncentrować wszystkie stojące do jej dyspozycji siły bojowe w rejonie Morza Śródziemnego.**

Na te ostatnie angielskie rezerwy uderzą obecnie zjednoczone niemieckie i włoskie siły powietrzne,

łamiąc i tutaj front angielski, zaczynający już wewnątrz kraju wykazywać niebezpieczne zarysowania.

Tak przedstawia się cała tajemnica zjawienia się niemieckich sił powietrznych na froncie śródziemnomorskim. Stanowi ono również **dowód olbrzymiej przewagi lotnictwa niemieckiego i niewzruszonej pewności,** iż wyspa brytyjska stanowi dzisiaj już tylko oblężoną twierdzę.

Głos hiszpański o wysłaniu niemieckich lotników do Włoch.

(§) **Madryt,** 7 stycznia. **Redaktor polityczny dziennika ABC zaopatruje odpowiednim komentarzem sprawę wysłania do Włoch niemieckich pilotów bojowych, stwierdzając, iż jest to wyrazem ścisłego związku, łączącego Niemcy i Włochy.**

Włoskie dzienniki dały w związku z tem wyraz niezłomnej woli państw osi, aby przy użyciu wszystkich środków w walce z Anglją uzyskać zwycięstwo. Referent polityczny dziennika jest zdania, że pierwszym etapem tej niemiecko-włoskiej współpracy była akcja włoskich lotników na wybrzeżu kanału La Manche. Obecnie Niemcy dyrygują swych lotników na front śródziemnomorski.

Prasa bułgarska o wysłaniu niemieckiego lotnictwa do Włoch.

(=) **Sofja,** 7 stycznia. **Wysłanie niemieckich sił powietrznych do Włoch wywołało w tutejszej prasie i opinji publicznej silne wrażenie.** Fakt ten uważa się naogół w Bułgarji jako zapowiedź decydującego uderzenia w potęgę angielską na morzu Śródziemnem.

I tak dziennik bułgarski **„Mir"** oświadcza, że wprawdzie plany mocarstw osi, dotyczące przyszłych operacyj wojennych, nie są znane, jednak ostatnie pociągnięcie wywołuje wrażenie, że front śródziemnomorski zyskuje ponownie na znaczeniu.

Dziennik **„Slovo"** w swym komentarzu politycznym podkreśla z naciskiem, że współpraca między Niemcami i Włochami jest współpracą na śmierć i życie i z tego powodu państwa te opracowują wspólnie swoje plany strategiczne. Mocarstwa osi dowiodły dotychczas potęgi swojej w maszynerji wojennej, wobec czego należy przypuszczać, że i teraz zbliżające się operacje wojenne na Morzu Śródziemnem potwierdzą to powszechne przekonanie.

Gwałtowne walki na froncie Bardia.

Rzym, 5 stycznia. Włoski komunikat wojskowy z soboty brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **obszarze granicznym Cyrenajki** nieprzyjaciel przeprowadził atak na froncie pod Bardią na lądzie, na wodzie i w powietrzu przy użyciu znacznych sił. Toczona od 9 grudnia bitwa rozgorzała na nowo.

Wojska włoskie, pozostające pod dowództwem gen. Bergonzoli, stawiają najbardziej zażarty opór i zadają nieprzyjacielowi **poważne straty.** Formacje lotnicze **biorą nieustanny udział w walkach i obrzucają** jednostki floty, bazy i kolumny samochodów nieprzyjaciela bombami oraz ostrzeliwują je z karabinów maszynowych. Bitwa trwa w dalszym ciągu. Trzy włoskie samoloty nie powróciły do swych baz.

Na **froncie greckim** działalność patrolowa i artyleryjska.

Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych włoskie formacje bombowe przeprowadziły skuteczne ataki na wojskowe urządzenia i koncentracje wojska nieprzyjaciela.

W **Afryce wschodniej** artylerja włoska przeprowadziła na granicy Sudanu ostrzeliwanie z widocznym sukcesem.

Próby, podjęte przez nieprzyjacielskie oddziały celem zaskoczenia wysuniętych włoskich posterunków, zostały unicestwione przez zacięte kontrakcje.

Nieprzyjacielskie samoloty obrzuciły bombami jedną z włoskich baz, nie wyrządzając szkody.

Jedna z włoskich łodzi podwodnych, pozostająca pod dowództwem kapitana korwety Giuseppe Caridi zatopiła na oceanie Atlantyckim 15.000 ton angielskiego tonażu okrętowego.

Dotychczas włoskie łodzie podwodne, działające na morzach świata, zatopiły 135.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrętowego.

*

Rzym, 7 stycznia. Włoski komunikat wojenny **z niedzieli 5 stycznia brzmi następująco:**

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Bitwa na froncie Bardia trwała przez cały dzień wczorajszy z wzrastającą gwałtownością i w chwili obecnej jest dalej w toku. Brały w niej udział eskadry myśliwskie i bojowe, ostrzeliwując w różnych miejscach ogniem karabinów maszynowych i obrzucając bombami wybuchającemi wojska nieprzyjacielskie, oraz rozbijając i niszcząc wozy pancerne.

Pomimo bohaterskiej postawy naszych oddziałów wojskowych i lotnictwa kilka umocnionych stanowisk wpadło w ręce nieprzyjaciela.

Lotnictwo bombardowało wielokrotnie nieprzyjacielskie jednostki marynarki wojennej, stojące koło Bardia oraz kolumny wojskowe.

Naloty nieprzyjacielskie na lotniska włoskie zadały tylko nieznaczne straty załogom, oraz w materjale.

W przebiegu walk powietrznych włoskie myśliwce strąciły dotychczas osiem samolotów nieprzyjacielskich, które spadły płonąc. Trzy samoloty włoskie nie powróciły.

Na **froncie greckim** w przebiegu akcyj o charakterze lokalnym wojska włoskie zdobyły broń i zagarnęły jeńców. Eskadry powietrzne ostrzeliwały ogniem karabinów maszynowych i obrzuciły bombami wybuchowemi wojska nieprzyjacielskie, odbywające marsz.

W **Afryce wschodniej** samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły bomby oraz ulotki na kilka miejscowości kraju Somali.

Na granicy Sudanu zwykła działalność artyleryjska.

Rzym, 7 stycznia. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku 6 stycznia brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

„W dniu wczorajszym trwały od rana aż do wieczora niezwykle zacięte walki **na froncie Bardia.**

Mimo zaciętego oporu naszych wojsk straciliśmy dalsze punkty obronne, przyczem nieprzyjaciel poniósł poważne straty.

Włoskie lotnictwo wspomagało akcję bojową w szeroko zakrojonych ramach.

Nieprzyjacielskie samoloty bezskutecznie bombardowały włoskie pozycje i punkty obronne.

Jeden z pośród włoskich samolotów nie powrócił do swej bazy.

Na **froncie greckim** akcja miała charakter lokalny, przyczem wojskom nieprzyjacielskim zadano znaczne straty, zdobywając broń i biorąc do niewoli jeńców.

Jednostki marynarki nieprzyjacielskiej ostrzeliwały wybrzeża kraju Somali na terenie **Afryki wschodniej.** Włoskie samoloty ruszyły niezwłocznie do akcji, bombardując dwa krążowniki i jeden statek pomocniczy.

Nieprzyjacielskie samoloty zaatakowały włoskie punkty obronne na terenie Erytrei oraz w kraju Somali, jednakże nie wyrządziły żadnych szkód. Zestrzelono jeden samolot nieprzyjacielski.

Na granicy Sudanu odparto nieprzyjacielski oddział patrolowy, przyczem ten ostatni poniósł straty.

Wczoraj wieczorem bombardowaliśmy nieprzyjacielską bazę obronną na Malcie.

Jeden z włoskich samolotów wywiadowczych, zaatakowany przez dwa samoloty typu Blenheim, spowodował zestrzelenie jednego, zaś drugi zmusił do ucieczki".

Spis ludności na Węgrzech.

Budapeszt, 7 stycznia. **W okresie od 1 do 15 lutego br. odbędzie się na Węgrzech ogólny spis ludności. Chodzi w tym wypadku o ujęcie stanu ludności, które w tym kraju odbywa się regularnie co dziesięć lat. Spis ludności w r. 1941 ma szczególne znaczenie, gdyż odbędzie się on po raz pierwszy po przyłączeniu trzech dzielnic.**

Kwestonarjusz, który zostanie przedłożony mieszkańcom przez 35 tysięcy komisarzy spisowych, wykazuje również pewne ważne zmiany w porównaniu z formularzami, używanemi poprzednio. Zwyczajne pytanie co do **języka macierzystego,** t. zn. języka, który, jak wyjaśnia się dodatkowo, jest najchętniej używany przez danego człowieka, uzupełnione jest **pytaniem o narodowość,** do której przyznaje się zainteresowany, względnie do której się poczuwa. Tem samem — w przeciwieństwie do dotychczas stosowanego systemu — **uznaje się możliwość przynależności do narodowości, której języka nie opanowało się w zupełności, względnie której język opanowało się gorzej niż inny.**

Orędzie gen. Huntzigera do Syryjczyków.

(=) **Vichy,** 7 stycznia. **Minister wojny Francji, generał Huntziger, wystosował za pośrednictwem radja orędzie do ludów zamieszkujących Liban i Syrję.**

W orędziu tem dał on wyraz swemu przywiązaniu do obydwu krajów, które opuścił przed trzema laty, zwracając się równocześnie z apelem, aby ludy tych krajów przyczyniły się wszystkiemi siłami do wielkiego dzieła odbudowy Francji i aby pokładały zaufanie w osobie marszałka Petaina.

Nowy organ pomocniczy Churchilla.

Nowy Jork, 7 stycznia. Prasa londyńska donosi o planach Churchilla, mających na celu zlikwidowanie istniejących trudności. Celem przyspieszenia produkcji wojennej chce on utworzyć **czteroosobową radę, której agendy ma objąć minister bez teki Greenwood.** Przewodniczyć ma minister pracy Bevin. Dalszymi członkami tej rady mają być lord Beaverbrook dla produkcji lotniczej, Aleksander dla marynarki i Andruej Duncan dla armji. Istnieje możliwość wciągnięcia do rady tej także i ministra rolnictwa Hudsona.

W podobny sposób ma być zorganizowany **najwyższy wydział skarbowy,** składający się m. in. z Kinksleya Wooda, przewodniczącego Izby handlowej Lyttletona, jak również ministra dla gospodarczego prowadzenia wojny Daltona. Oficjalna deklaracja w tej sprawie ma nastąpić na najbliższem posiedzeniu parlamentu.

Pozatem Greenwood ma otrzymać **stanowisko ministra dla odbudowy powojennej.**

Czteroletnia służba wojskowa w rosyjskiej marynarce i lotnictwie.

Moskwa, 7 stycznia. Jak donosi organ armji „Krasnaja Zwiezda", władze Z. S. R. R. ustaliły na podstawie dekretu rządu okres czynnej służby dla żołnierzy i podoficerów lotnictwa oraz marynarki na cztery lata.

Dekret ten pozostaje w związku z ustawą o ogólnym obowiązku służby wojskowej z września 1939, w której okres czynnej służby dla żołnierzy i podoficerów został ustalony w armji na dwa lata, a dla przynależnych do wojsk specjalnych na dwa do czterech lat. Czteroletnia służba wojskowa dotyczyła dotychczas jedynie marynarki wojennej.

Nowy gabinet fiński.

(=) **Helsinki,** 7 stycznia. **Nowy gabinet fiński ma między in. skład następujący:** premjer J. W. Rangell (bezpartyjny), sprawy zagraniczne W. Witting (partja konserwatywna), sprawy wewn. Ernst v. Bort (szwedzka partja ludowa), minister obrony R. Walden (partja konserwatywna), finanse M. Pekkala: (socjal-demokrata), oświata A. Kukkonen (agrarjusz), rolnictwo Kalliokostki (agrarjusz), handel: Salmio (socjal-demokrata).

Suszak poważnie ucierpiał.

(=) **Belgrad,** 7 stycznia. Jak obecnie urzędowo informują, szkody wyrządzone wskutek bombardowania przez lotników brytyjskich w nocy z 21 na 22 grudnia ub. roku jugosłowiańskiego miasta Suszaku oszacowanio na sumę przeszło 2.8 miljonów dynarów.

Sukcesy włoskich łodzi podwodnych.

(=) **Rzym,** 7 stycznia. **„Giornale d'Italia" ogłasza następujące cyfry dotyczące sukcesów włoskich łodzi podwodnych:** od 10 czerwca do 31 grudnia włoskie łodzie podwodne zatopiły 14 statków wojennych nadwodnych, 5 łodzi podwodnych i 81 parowców handlowych, łącznej pojemności 350.000 ton. Ponadto zestrzeliły 3 nieprzyjacielskie samoloty.

Argentyna przypomina o Malwinach.

(=) **Buenos Aires,** 7 stycznia. W związku ze 108 rocznicą zajęcia przez Anglję Malvin (Wyspy Falklandzkie), zorganizowała komisja dla odzyskania tej grupy wysp uroczystość nad grobem ostatniego gubernatora Argentyny na Malwinach, Luisa Verneta.

W związku z tem udzielił senator Palacios oświadczenie prasie na temat tej pamiętnej dla Argentyny rocznicy. W oświadczeniu zakomunikował on: „W dniu dzisiejszym musimy sobie przypomnieć, że w dniu 3 stycznia 1833 r. pewna korweta angielska dokonała bezprawnego zamachu na część ziemi argentyńskiej, zajmując ją w posiadanie, oraz, że powiewa tam sztandar, nie będący naszym sztandarem. Jeśli nie wspomnimy tego historycznego dnia, okażemy się niegodnymi naszej historji".

Związek Młodzieży Narodowej opublikował odezwę, wyrażającą zdecydowaną wolę podjęcia akcji, celem przywrócenia praw zwierzchniczych nad temi wyspami, odebranych Argentynie.

Przywódca reksistów Degrelle o przyszłości Belgji.

(=) **Leodjum,** 7 stycznia. **Przywódca reksistów belgijskich Degrelle wygłosił w Leodjum wobec 12.000 słuchaczów przemówienie na temat celów ruchu reksistów.**

Młodzież całej Europy — mówił Degrelle między in. — walczy dziś w zwartych szeregach o nowy porządek pod kierownictwem niemieckiem. Oręż niemiecki zwycięży, ponieważ broni on słusznej sprawy.

Długotrwałemi, hucznemi oklaskami przyjęto słowa przywódcy reksistów, że Adolf Hitler uratował Europę i że **przyszłość Belgji leży tylko w ścisłej współpracy z Niemcami.** Również Francja utrzyma się przy życiu jedynie pod warunkiem współpracy z taką Europą, w której Niemcy będą spełniały kierowniczą rolę.

Polityka neutralności Belgji nie ma dziś żadnego sensu. Belgja powinna się starać o utrzymanie właściwego miejsca w Europie zjednoczonej przez Hitlera. Na decyzję tę trzeba się zdobyć już teraz. „Mamy zaufanie do Hitlera, najpotężniejszego męża dzisiejszych czasów. Mamy zaufanie do jego idei i do jego genjuszu, oraz do Europy, którą chce on odbudować“.

Następnie Degrelle wypowiedział się za sprawiedliwem rozwiązaniem kwestji flamandzkiej i wyraził życzenie współpracy z Flamandami.

Zwrot zaginionego mienia we Francji.

Zurych, 7 stycznia. — Jak donosi Havas z Paryża, w krytycznych dniach maja i czerwca wywieziono z Paryża przeszło 17.000 wagonów kolejowych z meblami i innemi nieruchomościami. Przedmioty te zostały obecnie wystawione w wielkiej hali jednego z dworców kolejowych. Przez cały dzień przeciągają tam ludzie, szukając swoich własności.

Na ogólną liczbę przeszło 100.000 zgłoszonych strat zdołano już zwrócić zguby w 25.000 wypadków. W obecnej chwili 5 biur urzędowych w Paryżu zajmuje się zwrotem zagubionej własności. Również w innych miastach Francji otwarto 27 podobnych biur. Przedmioty, których właściciele nie znajdą się, zostaną później wystawione na licytację.

Bukareszteńska orkiestra filharmoniczna w Wiedniu.

Wiedeń, 7 stycznia. — Na zaproszenie ministra Rzeszy dr Goebbelsa przybyła do Niemiec bukareszteńska orkiestra filharmoniczna pod kierownictwem swego dyrygenta Geoge Georgescu.

Orkiestra filharmonistów rumuńskich wystąpi w Wiedniu na zaproszenie towarzystwa przyjaciół muzyki i odegra swój wielki koncert w Niemczech, na którego program złożą się dzieła Ryszarda Straussa, oraz wybitnych kompozytorów rumuńskich.

Przyjęcie noworoczne u dra Tiso.

(=) **Bratysława,** 7 stycznia. **Prezydent Słowacji dr Tiso przyjął członków rządu i korpusu dyplomatycznego na zwykłej audjencji noworocznej.**

W odpowiedzi na życzenia, złożone przez premjera dra Tukę, prezydent wygłosił przemówienie, w którem podkreślił, że naczelnym obowiązkiem kierowników państwa słowackiego w roku bieżącym będzie praca nad wychowaniem narodu, celem uwolnienia go od ideologij szerzonych w czasie ubiegłego okresu zamieszania i wprowadzenia go na jedynie dopuszczalną drogę narodowej solidarności.

W imieniu korpusu dyplomatycznego złożył prezydentowi serdeczne życzenia dziekan korpusu poseł niemiecki v. Killinger. —

Po oficjalnych wizytach noworocznych dr Tiso przyjął posła niemieckiego barona v. Killingera na audjencji pożegnalnej.



Na świeżym śniegu.

Hiszpanja przeżywa niezwykle ciężką zimę

Od kilku dni szaleją gwałtowne burze.

(=) **Madryt,** 7 stycznia. **Burze, szalejące nad wyżyną Kastylską i stolicą Hiszpanji, utrzymują się od trzech dni z niezmniejszoną siłą. Od lat Hiszpanja nie przeżyła tak ostrej i surowej zimy, jak obecnie.**

Przy stalowo-niebieskiem niebie wiatry, wiejące od strony Guadarama, szaleją na ulicach Madrytu, powodując fatalne przerwy w zaopatrywaniu w prąd elektryczny, komunkacji telefonicznej, oraz kolejowej. Wichura obala drzewa i słupy tramwajowe. Choroby, spowodowane zaziębieniem, przybrały charaktor epidemiczny.

Również z prowincyj nadchodzą nieustanne doniesienia o szkodach spowodowanych przez katastrofy żywiołowe.

W Sarragosie wybuchły liczne pożary, w czasie których wiele osób odniosło rany, dalej donoszą o wyrywaniu przez wichurę drzew, zrywaniu dachów, obalaniu kominów itd.

W Jaen znaleziono zamarznięte dwie kobiety, które w czasie burzy schroniły się w pewnej jaskini w pobliżu Espeluy.

W Viktoria masy śniegów doszły w wielu miejscach do wysokości 4 metrów.

W Reinosa burza trwała przez całą noc, a warstwa śniegu doszła do wysokości 2 metrów, tamując cały ruch zarówno w mieście, jak i odcinając komunikację z zewnątrz.

Zawieje śnieżne w Finlandji i Jugosławji.

Helsinki, 7 stycznia. **Od ub. niedzieli panuje w południowej Finlandji gwałtowna burza śnieżna, której największe nasilenie przypada na wybrzeże w okolicy Helsinek.** Z powodu zawiei śnieżnych nastąpiło poważne opóźnienie wszystkich pociągów. Temperatura skoczyła ostatnio z 4 stopni mrozu na 20.

Również w Jugosławji, a mianowicie w Serbji południowej, w Bośni, w Sławonji i w niektórych częściach Chorwacji panują od kilku dni zawieje śnieżne, którym towarzyszy silny mróz. Niektóre miasta, jak np. Ochrida, Cetynja, b. stolica Czarnogóry i Tetowo są zupełnie odcięte od świata.

Woda w zatokach dalmackich zamarzła tak, że musiano przerwać wszelką komunikację między poszczególnemi wysepkami na Adrjatyku. Komunikacja kolejowa między Belgradem a Sarajewem została przerwana od dwóch dni, a inne pociągi, które mimo opadów śnieżnych kursują, dochodzą do celu z 17-godzinnem opóźnieniem. Ale również przewody telefoniczne z Splitem, Belgradem i Zagrzebiem zostały przerwane.

Pasażerowie, którzy wybrali się na święta koleją w dalsze okolice, nie dotarli po większej części do miejsca przeznaczenia, a często w stanie ciężkiego przemrożenia utknęli w drodze. W południowej Serbji śnieg zasypał 3 autobusy na drodze do Skoplje. Podobne wiadomości dochodzą z Rumunji, gdzie również wiele osób zostało zasypanych śniegiem, a komunikacja została częściowo przerwana.

Mrozy w Szanghaju.

Medjolan, 7 stycznia. „Corriere della Serra“ donosi **z Szanghaju, że w czasie świąt panowały tam tak silne mrozy, iż 200 żebraków zamarzło na śmierć.** Pogotowia ratunkowe francuskiej i miedzynarodowej dzielnicy przewiozły 161 zamarzniętych, wśród których znalazło się 106 dzieci.

Wymiana handlowa Hiszpanja—Argentyna.

Madryt, 7 stycznia. Po długich konferencjach doszło wkońcu między **Hiszpanją a Argentyną do zawarcia umowy, mocą której Hiszpanja dostarczy Argentynie żelaza, otrzymując za nie w przeciągu siedmiu miesięcy 350.000 ton kukurydzy, wartości 14 miljonów pezów argentyńskich.** Dostawy hiszpańskie mają być uskutecznione w ciągu dwóch lat.

Hiszpanja walczy z lichwą

Madryt, 7 stycznia. Oddawna już prowadzą władze hiszpańskie uporczywą walkę z wszelkiego rodzaju lichwą, zwłaszcza w dziedzinie żywnościowej, to też ustanowiono urząd nadzoru cen, który w ostatnich czasach skazał licznych kupców i przemysłowców na dotkliwe grzywny, względnie więzienie.

Jak donosi obecnie sprawozdanie komisarza urzędu cen, zostało do 23 grudnia ub. r. skazanych 211 przemysłowców i kupców na przymusowe roboty w bataljonach pracy.

Skazanie polityków hiszpańskich.

Barcelona, 7 stycznia. Narodowy sąd w Barcelonie mający za zadanie sądzenie politycznych przestępstw **wydał ostatnio wyrok na dwóch b. polityków, a mianowicie b. ministra republiki hiszpańskiej Nicolau d'Olwera oraz b. radcę Generalidad Pedro Mestres Aibets.** Sąd skazał obu polityków na konfiskatę majątku, pozbawienie praw obywatelskich i wydalenie z kraju.

Włochy obchodziły 16-tą rocznicę oswobodzenia od parlamentaryzmu.

(=) **Rzym,** 7 stycznia. W 16-tą rocznicę słynnej mowy Mussoliniego, w której uczynił on przed Izbą włoską porachunek z wrogami faszyzmu, obchodzono w piątek w całych Włoszech „dzień oswobodzenia od parlamentaryzmu i bagna demokratycznego“ uroczystemi manifestacjami w lokalach prtyjnych.

Punktem kulminacyjnym tych manifestacyj było przemówienie, wygłoszone wieczorem przez włoskie radjo przez sekretarza partji ministra Serena, w którem wyjaśnił on znaczenie dnia 3 stycznia dla faszystowskich Włoch.

Zaniepokojenie w Australji.

Sztokholm, 7 stycznia. **W Australji panuje wielkie zaniepokojenie z powodu skutecznej wojny morskiej, prowadzonej przez Niemców na Oceanie Spokojnym i Indyjskim, zwłaszcza od kiedy wyszło na jaw, że niemal bez przeszkód akcja ta prowadzona jest od szeregu tygodni na wodach australijskich.**

Naczelny dowódca brytyjskiej floty wojennej na Dalekim Wschodzie, wiceadmirał Layton, był zmuszony do ogłoszenia oświadczenia, w którem stwierdza, że sytuacja nie jest bynajmnie tak niepokojąca, jak to początkowo sobie wyobrażano po fakcie wysadzenia na jedną z wysp Oceanu Spokojnego pięciuset osób przez pewien niemiecki okręt wojenny. Layton stara się dowieść, że potrwa „pewien czas“, zanim zarządzenia wydane przez flotę brytyjską okażą się skuteczne.



Informacyj o źródłach nabycia udziela:
OSRAM A. G. Krakau, Ostring 12 (Telefon 20125) — OSRAM A. G. Niederlassung Warschau, Bahnhofstrasse (Telefon 244 22)

Umowa gospodarcza włosko-szwedzka

Sztokholm, 7 stycznia. **Ostatnio doszło do podpisania handlowej umowy włosko-szwedzkiej ważnej do końca roku bieżącego**, która **może być automatycznie przedłużona.**

Kontyngenty przywozowe dla celulozy szwedzkiej oraz produktów maszynowych zostały podwyższone, jak również wzmoże się według tej umowy eksport szwedzkiego żelaza i stali.

Włochy natomiast eksportować będą do Szwecji owoce południowe, towary tekstylne, jak również surowce tekstylne i ryż. Pozatem ustanowiono stałą szwedzko-włoską komisję, która będzie stale czuwać nad wzajemną wymianą handlową.

Generał na czele bułgarskiej służby pracy.

(=) **Sofja**, 7 stycznia. Noworoczne nominacje w armji bułgarskiej zawierają m. in. przejście trzech pułkowników do stopnia generalskiego. Wśród nich figuruje nazwisko płk. Antoniego Ganeffa, który piastuje stanowisko szefa służby pracy w Bułgarji.

Nowy port w Holandji.

Bruksela, 7 stycznia. Od dłuższego czasu projektowano stworzenie **dla miejscowości holenderskiej Bergen op Zoom założenie portu.** Obecnie przeprowadzono już wszelkie prace wstępne i należy się spodziewać, że za 7—8 miesięcy rozpocznie się budowa tego portu. Władze miejscowe przewidują połączenie tej miejscowości kanałem z siecią wodną brabancką.

Wystawa Rodin'a w Paryżu.

Vichy, 7 stycznia. **Z okazji stulecia urodzin wielkiego rzeźbiarza francuskiego Augusta Rodin i malarza Claude Monnet urządzono ostatnio w Paryżu wystawę dzieł obu artystów**, przyczem część ich została sprowadzona z tej okazji z Niemiec.

Akcje Konga belg. znowu na giełdzie.

Bruksela, 7 stycznia. Z dniem 18 grudnia zjawiły się na giełdach belgijskich znowu akcje towarzystw akcyjnych, znajdujących się w Kongu belgijskim, przyczem jednak efektywne akcje pozostają w przechowaniu banku.

Przymusowa służba wojskowa w Ekwadorze.

Quito, 7 stycznia. **Rząd Ekwadoru wydał ostatnio rozporządzenie, wzywające w styczniu obywateli tego kraju do ogólnej służby wojskowej.** Pierwsze, wstępne przeszkolenie wojskowe otrzyma młodzież Ekwadoru w szkołach i uniwersytetach, następnie zaś służba ich będzie odbywała się w gwardji narodowej. Wszyscy obywatele w wieku od 16—50 lat objęci są obowiązkiem służby wojskowej.

Dziwaczny zakład powodem śmierci.

Zurych, 7 stycznia. Pisma francuskie donoszą z Douai o dziwnym wypadku, który miał tam miejsce: Dwaj goście kawiarniani założyli się, że podobnie, jak swego czasu Wilhelm Tell strzelał do jabłka, umieszczonego na głowie swojego syna, zdołają zestrzelić jabłko z ludzkiej głowy. Jeden z gości stanął pod ścianą, umieściwszy jabłko na głowie, drugi zaś strzelił do niego tak nieszczęśliwie, że zamiast jabłka, trafił go w głowę i zabił na miejscu.

Zakaz noszenia polskich orderów i odznak honorowych w Generalnem Gubernatorstwie.

Kraków, 7 stycznia. **Generalny Gubernator dr Frank wydał w dniu 20 grudnia ub. r. rozporządzenie zakazujące noszenia orderów i odznak honorowych, nadanych przez b. państwo polskie.**

W myśl tego rozporządzenia b. polscy obywatele, nie przynależni do narodu niemieckiego, mogą nosić **niemieckie i austrjackie ordery i odznaki honorowe tylko za szczególnem pozwoleniem**, które udziela starosta powiatowy wzgl. miejski.

Wykroczenia przeciwko powyższemu rozporządzeniu podlegają karze więzienia i grzywny lub jednej z tych kar.

* * *

Rozporządzenie powyższe pozostaje w ścisłym związku z likwidacją zewnętrznych form organizacyjnych państwa polskiego. Ma ono raczej znaczenie symboliczne, gdyż w Polsce ordery nosiło się niemal wyłącznie na mundurach wojskowych i urzędowych. Ponieważ obecnie mundury te znikły zupełnie, a na ubraniach cywilnych nosiło się ordery tylko w wyjątkowych okazjach, podczas uroczystości i t. p., przeto zakaz ten w istocie rzeczy nie ma praktycznego znaczenia.

Instrukcja w sprawie udzielania zezwoleń na noszenie odznaczeń niemieckich i austrjackich posiada znaczenie jedynie dla nielicznych przedstawicieli starszej generacji, którzy uzyskali odznaczenia te w czasach wojny światowej.

Wbrew temu, co swego czasu powiedział b. premjer Składkowski, Polacy zasadniczo nie przejmują się problemem orderów, tem więcej, że polityka rozdziału odznaczeń przez b. władze polskie była bardzo oryginalna. Odznaczenia, nieraz bardzo wysokie, dostawali ludzie bardzo skromnych zasług, podczas gdy istotne zasługi z tych czy owych względów pozostawały bez należytego uznania. Tem także się tłumaczy, że wiele odznaczeń zostało poprostu zdeprecjonowanych i straciło swą popularność, przedewszystkiem zaś odznaczenia za zasługi cywilne.

Odrębne stanowisko zajmowały odznaczenia wojskowe, które z łatwo zrozumiałych powodów były rozdzielane w inny sposób i inaczej też są oceniane.

Oprocentowanie wkładów zwykłych i oszczędnościowych w instytucjach kredyt. Gen. Gubernatorstwa.

Kraków, 7 stycznia. **Zarządzeniem Kierownika Urzędu Nadzorczo-Bankowego dla Generalnego Gubernatorstwa z dnia 17 grudnia 1940 r. o maksymalnych stawkach odsetkowych od wkładów klienteli niebankierskiej w instytucjach kredytowych, ustalone zostały maksymalne stawki odsetkowe (procentowe) dla należności nowych, z ważnością od dnia 1 stycznia 1941, dla poszczególnych rodzai wkładów według poniższego zestawienia:**

Dla wkładów płatnych **a vista**, tj. wkładów, co do których nie umówiono żadnego terminu wypowiedzenia lub terminu płatności, jak rachunki bieżące i inne — **najwyżej 1% rocznie.**

Dla wkładów płatnych **za wypowiedzeniem**, z terminem wypowiedzenia najmniej **1-miesięcznym** — najwyżej 1½% rocznie, 3-miesięcznym najwyżej 2¼% rocznie, **6-miesięcznym** i dłuższym — najwyżej 3% rocznie.

Dla wkładów **terminowych**, tj. wkładów przyjętych na termin zgóry ustalony, nie krótszy od jednego miesiąca i płatny w dniu ściśle oznaczonym, z terminem płatności najmniej **1-miesięcznym** 1¼%, **3-miesięcznym** 2%, **6-miesięcznym** i dłuższym najwyżej 2¾%.

Dla wkładów na **książeczki wkładkowe** oraz dla wkładów **oszczędnościowych** na książeczki oszczędnościowe, przyczem te ostatnie dotyczą tylko komunalnych kas oszczędności i gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, **z normalnym terminem wypowiedzenia** 2%, ze specjalnym terminem wypowiedzenia: **1-miesięcznym** 1¾%, 3-miesięcznym 2½%, **6-miesięcznym i dłuższym** najwyżej 3%.

Dokładniejsze określenia poszczególnych rodzai wkładów zawarte są w Nr. 78 Dziennika rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa, część II, wydanego w dniu 30 grudnia 1940 w Krakowie.

Śp. dr Henryk Matus.

Kraków, 7 stycznia. Społeczeństwo krakowskie straciło znowu jednostkę, której brak da się przykro odczuć. **Śp. dr Henryk Matus był człowiekiem, którego zgon spowodował lukę, trudną do uzupełnienia.** Obok swych czynności kwestora Uniwersytetu Jagiellońskiego, przy których spełniał śp. Zmarły dał się poznać jako wypróbowany przyjaciel młodzieży, zajmował się on żywo **problemami rzemieślniczemi w Krakowie.**

Na stanowisku sekretarza Cechu rzeźników i masarzy na Kotłowem w Krakowie, które dzierżył przez 27 lat, stykał się on z temi problemami codziennie i codziennie musiał też interwenjować w sprawach, które wymagały zarówno wielkiego taktu i talentu organizacyjnego, jak i znajomości środowiska, w którem Mu pracować wypadło. Problemy te nie były obce śp. Zmarłemu, gdyż już od wczesnej młodości przez swoją rodzinę utrzymywał kontakty z rękodziełem krakowskiem.

W ciągu długich lat pracy z śp. dr Matusem zetknęły się szerokie koła rzemieślników krakowskich, a każdy z nich odnosił to samo wrażenie, a mianowicie, że miał do czynienia **z człowiekiem kryształowego charakteru, rzadko spotykanej prawości oraz jasnego, pogodnego usposobienia.**

Śp. dr Henryk Matus był przykładem przedstawiciela inteligencji, który nie zapomina, że wszystkie warstwy społeczeństwa są ściśle zespolone ze sobą i muszą ze sobą zgodnie pracować. Tę swoją ideę realizował też w życiu, zajmując się sprawami cechowemi. Nic więc dziwnego, że wiadomość o zgonie śp. dr Henryka Matusa wywołała w całem społeczeństwie krakowskiem szczery żal i smutek. Cześć Jego pamięci.

Pogrzeb śp. dr Matusa odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek 7 bm. o godz. 2 pop. na cmentarzu rakowickim.

Kronika żałobna.

Kraków, 7 stycznia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Jan Garlacz**, robotnik lat 70; **Anna Trojanowska**, wdowa, lat 82; z Beckerów **Emilia Kanlowa**, żona urzędnika bankowego; **Jan Hatt**, emeryt. kontrolor Akcyzy Miejskiej, lat 77; **Aleksander Lewandowski**, nauczyciel w Łodzi, lat 46; **Jan Kellner**, urzędnik firmy Auto-Union, lat 62; z Matanów **Wiktorja Połczyńska**, wdowa, lat 81; z Dowgiełłów **Anna Matusowa**, wdowa po śp. Romanie, b. kupcu, lat 39.

W Rabce zmarła **Marja z Wojciechowskich Cybulska**, wdowa po lekarzu.

Nawiązanie służby pocztowo-telekomunikacyjnej z Estonją, Łotwą i Litwą

Kraków, 7 stycznia. **Po przyłączeniu Estonji, Łotwy i Litwy do Związku Socjalistycznych Sowieckich Republik, obowiązują z mocą natychmiastową dla przesyłek pocztowych wszelkiego rodzaju, do i z włączonych obszarów te same opłaty, warunki przesyłania i przepisy odprawy pocztowej, jakie obowiązują dla przesyłek pocztowych w komunikacji ze Związkiem Socjalistycznych Sowieckich Republik.**

Komunikacja telegraficzna, telefoniczna i radjowa z wymienionemi trzema krajami odbywać się będzie pod temi samemi warunkami, jakie obowiązują w komunikacji z całym obszarem Związku Sowieckiego.

Dla telegramów do wymienionych trzech krajów, nie będących już samodzielnymi członkami światowego związku pocztowego, obowiązuje od dnia 1 stycznia 1941 r. ta sama taryfa opłat, jak dla telegramów do Związku Sowieckiego.

KRONIKA

Dodatkowe pociągi.

Kraków, 7 stycznia. Następujące pociągi kursować będą aż do odwołania również i po 5 stycznia 1941, t. j. po czasie wzmożonego ruchu kolejowego świątecznego:

Linia 530 pos. osob. 1052/1055 Warszawa—Koluszki.

Linia 530 pos. osob. 1055/1060 Koluszki—Częstochowa.

Linia 530e poc. posp. 61/62 Berlin—Poznań—Warszawa.

Linia 530d poc. posp. 207/208 Kraków—Kielce—Warszawa.

Linia 531 poc. osob. 802/803 Kraków—Przemyśl.

Linia 531a poc. przysp. 343/344 Kraków—Zakopane.

Linia 531h poc. osob. 582/585 Nowy Sącz—Krynica.

Linia 531m pos. osob. 706/705 Stróże—Nowy Zagórz.

Linia 532a poc. osob. 1520/1533 Siedlce—Warszawa.

Linia 532b poc. osob. 1550/1555 Małkinia—Warszawa.

Linia 532f pos. osob. 1628/1625 Lublin—Rozwadów.

Linia 532h/k poc. osob. 562/563 Rozwadów—Sandomierz—Dębica.

Linia 532k pos. osob. 574/575 Sandomierz—Rozwadów—Przeworsk.

CZARKOWSKA JOANNA.

„KOLEINY".

8)

„Najgorzej tak długo trzymać jedną służącą! Zawsze ma coś do gadania i uzurpuje sobie prawa krytyki w każdej sprawie. Z tą Anielką naprawdę już trudno wytrzymać, nie dość, że... Eh!"

— Moja Anielciu, proszę sobie raz na zawsze wybić z głowy prawo krytykowania tego co się w domu dzieje, co ja robię i co pani robi. Do Anieli należy słuchać, jeśli ma jakieś żale, coś jej nie dogadza, to proszę powiedzieć. Czy Anielka ma teraz za małą pensję? Tę sprawę można uregulować.

— Mnie nie chodzi o pensję. Ale ja wszystko widzę i na takie gospodarstwo patrzeć nie mogę. Poco dusić pieniądze, albo z tego jest jakie szczęście w domu? A pan chodzi, jakby to nie był jego dom. Niby ja jestem ślepa? Dawniej to pana nie można było z domu wyrzucić, a teraz to chodzi gdzieś całemi dniami, a do domu, to jak w gości. Ho! Ho! Już ja to rozumiem.

Ryszard już się nie odzywał. Udawał, że nie słucha i wymyślał sam sobie, że dotychczas nie wyrzucił Anielki, która ma więcej w domu do gadania, jak on i Łucja. Gdyby chociaż nie mówiła prawdy, ale to wszystko niestety zgadzało się i trudno było Anielce odmówić spostrzegawczości. Tak jak chętnie dawniej przesiadywał w domu, tak obecnie zaczął go dom nudzić i szukał rozrywek poza nim. Wszyscy jego znajomi nie mogli się dość nadziwić, jaki się Ryszard zrobił towarzyski. Niemal co drugi wieczór dołączał się do czyjegoś towarzystwa, korzystał skwapliwie z zaproszeń, chodził po lokalach i pijany wracał do domu, kładł się, zasypiał z miejsca jak kamień. Jego dawni koledzy podziwiali w nim nowe zalety, kładąc je na karb „zmiany stanu" i dobrego wpływu żony. Nadzwyczajna żona, lojalna i wyrozumiała, rozruszała Ryszarda ciężkiego mruka i dzikusa — mówili między sobą i do niego. Mój Boże! Ta krótkowzroczność ludzka była doprawdy godna podziwu.

Z początku tłumaczył się żonie, przepraszał, opowiadał gdzie był i jak się bawił. Łucja starała się wszystko zrozumieć, ale zasypywała go tysiącem pytań, specjalnie interesowało ją towarzystwo kobiet, w jakiem przebywał, czy mu się podoba, czy są miłe, ładne itd.

Te ciągłe indagacje wytrącały go z równowagi, gdyż nie był przyzwyczajony do tego, aby się spowiadać ze wszystkiego co robił, a nadewszystko co myślał. Potem Łucja przeprowadzała dochodzenia w sposób pozbawiony kobiecości, natrętny i nudny.

— Byłam dziś u was w biurze i zauważyłam szereg zmian; czy Marjan rozszerza przedsiębiorstwo? Nic mi o tem nie mówił.

— A cóż miał mówić? To są sprawy wewnętrzne i kobiety nie mają się do czego wtrącać.

— Dlaczego? Przecież od tych spraw zależą nasze gospodarstwa. Co tam za urzędniczka siedzi w tym pokoju, w którym ty pracujesz? Jak się nazywa?

— Urzędniczka? Nawet sobie nie przypominam, nie miałem jeszcze czasu się zorjentować.

— Jakże to możliwe,ażebyś nie zauważył, kto z tobą w jednym pokoju pracuje? Taka blondynka, zdaje mi się, że ma ciemne oczy.

— Ach ta! Pani Mata Topolewska.

— Cóż to za imię Mata? Jakieś dziwaczne imię, musi być ekscentryczna i pretensjonalna, jeśli sobie takie imię nadaje.

„Boże, cóż to za nudna kobieta! Czyż nie może się czemś innem zająć?"

— Wprost przeciwnie, niema w niej nic pretensjonalnego. Owszem ubiera się bardzo skromnie, ale wytwornie, niema w niej nic rzucającego się w oczy, a jej ekscentryczność polega chyba tylko na tem, że jest inteligentna i nie spoufala się z urzędnikami. Chyba fakt, że jest ładna uważasz za ekscentryczność?

— A więc wddisz, że ją znasz i to jak z tej relacji wynika, nawet bardzo dobrze i blisko. A mówiłeś, że nawet nie zauważyłeś, kto koło ciebie siedzi. Skądże ty tak dobrze znasz?

Ryszard się zdenerwował.

Gdybym ci zaczął opowiadać o wszystkich kobietach, które znam i skąd znam, to nie moglibyśmy o niczem innem rozmawiać przez cały rok, jak tylko o moich znajomościach. Ostatecznie co ciebie to wszystko obchodzi, przecież wiesz, że nie mam czasu zajmować się swojemi znajomemi, gdyż mam za dużo pracy. Przychodzę do biura, aby wypełnić swoje obowiązki, a nie przypatrywać się urzędniczkom tam pracującym.

A jednak się przypatrujesz, skoro dokładnie wiesz, jak wyglądają i jakie są. Przecież twój sąd o tej... Macie jest wynikiem obserwacji, więc coś się płaczesz.

Nie! Z tą kobietą dłużej, jak kwadrans, nie można wytrzymać! Ryszard wziął na siebie palto i wyszedł trzasnąwszy za sobą drzwiami, czego nigdy dawniej nie robił. Szedł wściekły do biura i pierwszy raz zadał sobie wyraźnie pytanie, po jakiego licha właściwie się żenił? Czy to może jego wina, że nie ma cierpliwości do wysłuchania takich rozmówek? Dawniej Anielka miała mu zawsze coś do gadania, tylko że robiła to w sposób komiczny, nie wypytywała się, dokąd chodzi i co robi, owszem burczała zawsze, że zamało się bawi, zachęcała do życia towarzyskiego, robiła śmieszne uwagi na temat kobiet, jakie znał. Była milcząca wtedy, kiedy przeczuwała, że nie jest usposobiony do pogawędki, a trzepała językiem, gdy był w dobrym humorze. Umiała wyczuć nastroje, chodziła cichutko po pokoju, gdy słuchał koncertu, odczuwał jej trosklliwość, ale nie taką nudną i natrętną, jaką go otaczała obecnie Łucja. Doprawdy, Anielka miała więcej taktu.

W biurze przywitał się z Matą, na którą poraz pierwszy rzucił baczne spojrzenie. Mata siedziała pochylona nad długą kolumną cyfr z namarszczonem czołem i skupionym wyrazem twarzy.

— Znalazła już pani ten błąd? — zapytał, pochylając się nad nią.

— Niestety, siedzę już godzinę i straciłam nadzieję odkrycia błędu. Nigdy w życiu nie posiędę tej wiedzy. Buchalterja, to straszna męka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sztuka kulinarna w Polsce szlacheckiej.

(Jo) **Kraków, 7 stycznia.**

Skoro już tkwimy w okresie świątecznym, wartoby wspomnieć o kulinarnej sztuce dawnych dworów szlacheckich, której niejeden pisarz i pamiętnikarz, a chociażby A. Mickiewicz w „Panu Tadeuszu" wiele miejsca poświęcił.

Podstawą przeciętnej kuchni było własne gospodarstwo domowe, do którego sprowadzano w większej ilości różne korzenie, szczególnie pieprz i pakrykę tak, że

potrawy polskiej kuchni parzyły języki cudzoziemców, szczególnie Francuzów i Włochów,

którzy już wówczas delektowali się delikatnym smakiem sałat, z pogardą przyjmowanych przez Polaków, jako „mdłe siano".

Jednak do tej tradycyjnej kuchni staropolskiej zaczęły się przekradać wpływy obce, które przyszły trzema drogami, a mianowicie za pośrednictwem magnatów i bogatszej szlachty, wyjeżdżających chętnie zagranicę, następnie klasztorów i zakonów, mających swoje macierzyste domy we Włoszech, Hiszpanji, czy w Niemczech i Francji, wreszcie oddziałów rycerstwa obcego w Polsce, które **prowadziły kuchnie według swego zwyczaju.** Specjalnie w czasach wojen tureckich przybyło, oprócz koni i broni wschodniej, wiele potraw, w których zaczęła gustować szlachta, delektując się smakiem fig, daktyli, rodzynków i konfitur w cukrze i miodzie, a także ryżu, herbacie i kawie, długo nieznanych w Polsce. Zamiłowanie do zamorskich korzeni wzrosło do przesady i nadużywania ich może dlatego, że jakkolwiek handel korzeniami był bardzo rozpowszechniony i rozwinął sie na wielką skalę, jednak trzeba było dobrze ten towar płacić, a należało niejako do dobrego tonu nietylko okazanie, że gospodarza stać na najdroższe przyprawy, ale też do praw gościnności należało podejmowanie gości tem wszystkiem, bo było uważane za najdroższe i najlepsze. Jak drogie były korzenie, możemy sobie wyobrazić z zapisków z połowy XVII-go wieku. **kiedy za łót pieprzu płacono 8 zł., za funt szafranu 200 zł., funt kwiatu muszkatowego 100 zł., a funt cukru około 25 zł.** Poprostu dzisiejszy pasek do kwadratu, wyśmiewany jedynie przez starych zatwardziałych sarmatów tak długo, jak długo nie mieli okazji do oblizywania się po tych „cudownościach" zagranicznych.

Niech jednak nikt nie sądzi, że kuchnia, która tyle pieniędzy i troski kosztowała gospodarzy, stanowiła proporcjonalną wartość pod względem swojej „treści". **Przedewszystkiem osobliwością zastawy były dekoracje, dla których niejednokrotnie były poświęcane same potrawy.** Zadaniem gospodarza, jego najskrytszem — że sie tak wyrażę — marzeniem, było olśnić gości samym przepychem zastawy, zadziwić zręcznością własnego kucharza, sprawić gościom figla i „zakonspirować" właściwą potrawę. Temu zagadnieniu poświęcano najwięcej uwagi i wysilano się na

kunszty, które zadziwiały nietylko swoich, ale cudzoziemców.

Do takich osobliwości należało np. dwanaście jeleni ze złocistemi rogami, upieczonych w całości, nadzianych rozmaitą zwierzyną, **cztery dziki (wyobrażające cztery pory roku) również pieczone w całości,** 365 bab udekorowanych takiemi esami-floresami, że niejeden czytał, a nie jadł.

Tego rodzaju kuchnia ciężko strawna i obfita wymagała **wielkiej ilości napojów,** których to szlachta sobie nie żałowała, a czując wstręt do wody (między nami mówiąc wstręt ten do dzisiejszego dnia ludzie pielęgnują), używała sobie na miodach i winach. Pielgrzym z XVI wieku, Jan Goryński, skarży sie na stosunki w Ziemi Świętej: „Musieliśmy wodę pić i od tego rozniemogło się kilka, którzy się wodzie byli nie przyłożyli".

Coprawda w owych czasach ludzie „się wodzie nie przykładali" ani na wewnątrz ani na zewnątrz, czuli ogólny wodowstręt, to też historyjki o złotych młoteczkach, ogólnie używanych do mordowania niewinnych insektów „prawdopodobnie" nie należą do fantazji literackiej. Jako curiosum wspomina pamiętnikarz, że za Augusta III zjawiła się znów przy obiadach **„dla dygestji potraw woda, wchodząca już w modę, od naszych ojców nieznana, tylko do umywania".**

Panowie szlachta jednak najchętniej „przykładali się" do win, z których najlepszą opinją u Polaków cieszyły się **wina węgierskie,** a także piwa specjalnie wareckiego pochodzenia, z Warki na Mazowszu. Z niem też łączy się anegdotka o papieżu Klemensie VIII, który podczas swego pobytu w Polsce zasmakował w tem piwie i na łożu śmiertelnem dręczony gorączką, wzdychał: „O santa piwa di Polonia, o santa biera di Warka!", co słysząc pokojowi, modlili się pobożnie, wzywając świętej Piwy na pomoc.

Wódka ma początkowo zastosowanie jako środek leczniczy „do wąchania, albo w potrzebie jakiej do smarowania zewnętrznego".

W miarę czasu używano jej już do „smarowania wewnętrznego" i to w coraz większej ilości, aż w XVIII wieku wielka moda picia kawy osłabiła trochę wzrastające pijaństwo. „Kawowy szał" ogarnął wszystkie stany, a Mickiewiczowski obrazek z dworku soplicowskiego przedstawia nam, jak poezję ten smakowity trunek, „który ma czarność węgla, przejrzystość bursztynu, zapach mokki i gęstość miodowego płynu".

Krótki ten szkic daje pobieżny obraz kuchni dawnych dworów szlacheckich, które w jednostajności i monotonji życia urozmaicały sobie dni przyjęciami i zabawami. Niewiadomo czy należałoby tym ludziom minionych wieków zazdrościć okoliczności, sprzyjających takiej beztrosce, czy podziwiać lekkomyślność, z jaką tracili czas przy biesiadach — w każdym razie użyteczność i sposób przyrządzania mięsa między nimi a nami jest diametralnie różny, tylko niewiadomo, który lepszy.

Akcja oczyszczania miasta.

Kraków, 7 stycznia. W związku z ostatniemi opadami śnieżnemi, zarząd miejski przystąpił do akcji oczyszczania miasta ze śniegu i lodu.

Akcja ta prowadzona jest równolegle na dwóch odcinkach. Pierwszy z nich polega **na pracy dozorców domowych,** którzy obowiązani są oczyścić nietylko chodniki przed domami, ale **również do oczyszczenia spływów kanałowych oraz jezdni do połowy ulicy z każdej strony.** Dzięki temu zarządzeniu, już w niedzielę większa część ulic stała się dostępną dla pojazdów i ruchu pieszego.

Na drugim odcinku akcję prowadzą organa miejskie, które **pociągnęły do pracy osoby, korzystające z zasiłku dla bezrobotnych.** Oddziały bezrobotnych pracowały przy uprzątaniu ulic i placów ze śniegu. Śnieg składano po brzegach ulic, skąd następnie wozy odwoziły śnieg do wylotów kanałowych. Akcja oczyszczania ulic i placów potrwa zapewne jeszcze pewien okres czasu, jednak z uwagi na ilość zatrudnionych, względnie obowiązanych do tej pracy, zostanie ona zapewne ukończona w stosunkowo **krótkim okresie czasu.**

Wprowadzenie obowiązku karty pracy w Generalnem Gubernatorstwie.

Kraków, 7 stycznia. **W dn. 20 grudnia ub. roku Generalny Gubernator dr Frank wydał rozporządzenie o wprowadzeniu karty pracy w Generalnem Gubernatorstwie.**

Celem tego rozporządzenia jest zapewnienie celowego rozdziału sił roboczych w Generalnem Gubernatorstwie. Szczegóły zostaną podane do wiadomości w zarządzeniu wykonawczem, w którem zostanie ustalone koło osób, które muszą posiadać kartę pracy.

Pracowników fizycznych i umysłowych, którzy muszą posiadać kartę pracy, wolno zatrudniać i wolno im przyjmować zatrudnienie tylko wtedy, gdy posiadają prawidłowo wystawioną kartę pracy. Kartę tę wystawia Urząd Pracy z polecenia starosty powiatowego, wzgl. miejskiego.

(Jo) **WYPADEK NA NARTACH.** W poniedziałek Zbigniew Wieczyński z Rakowic doznał złamania lewej nogi w czasie zjazdu na nartach. Po założeniu opatrunku przez lekarza Pogotowia Ratunkowego, został przewieziony do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

(Jo) **WYPADKI NA ULICY.** W sobotę rano upadł na ulicy Glazer Izaak, lat 64 i doznał złamania lewej nogi. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia, został przewieziony do szpitala żydowskiego.

Sosnowski Antoni, lat 48, zam. przy ul. Zamojskiego, upadł na chodniku i złamał lewą rękę. Lekarz Pogotowia udzielił mu opatrunku, poczem skierował do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

W poniedziałek w południe złamała lewą nogę dozorczyni domu Jadwiga Gaworczyk, lat 41. Zaopatrzona przez lekarza Pogotowia, została przewieziona do szpitala św. Łazarza.

(Jo) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** W niedzielę rano wezwano Pogotowie Ratunkowe na ul. Czyżyńską, gdzie usiłowała popełnić samobójstwo p. Marja S., zażywając większą ilość pastylek aspiryny. Lekarz Pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy, pozostawił ją opiece domowej.

(Jo) **NAPAD W NOCY.** W nocy z dnia 5 na 6-ty. b. m. w Borku Fałęckim robotnik Jan Kierdaj, lat 21, ze Swoszowic, został przez nieznanego osobnika przebity nożem, doznając rany w klatkę piersiową. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia, został przewieziony do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

Z Warszawy i okolicy.

Uruchomienie w Warszawie biura podróży „Hamburg—Ameryka".

Znana niemiecka linja okrętowa „Hamburg—Amerika—Linie" uruchomiła przed niedawnym czasem na terenie Warszawy biuro podróży, połączone z kantorem porady dla emigrantów. Biuro to mieści się przy ul. Marszałkowskiej 154.

Pożar na dworcu głównym w Warszawie.

Na dworcu głównym w Warszawie wybuchł onegdaj pożar, który strawił kasę biletową, znajdującą się w prowizorycznym kiosku drewnianym. Po dwugodzinnej akcji pożar ugaszono. Ogień zniszczył całkowicie urządzenia kasy. Przyczyną wybuchu pożaru była rura od pieca, przechodząca przez drewniane przepierzenie, a która rozgrzała się nadmiernie.

Kradzieże z włamaniem.

Z mieszkania przy ul. Szarej w Warszawie nieznani sprawcy skradli futra, maszynę do pisania, oraz różną biżuterję znacznej wartości, ponadto 1.100 złotych gotówką.

Druga kradzież z włamaniem wydarzyła się przy ul. Targowej, gdzie w ręce złodzieji wpadły 4 zegarki, bielizna, zapas mydła, płaszcz damski, oraz torebka, łącznej wartości 1.500 złotych.

Z piwnicy domu przy ul. Senatorskiej nieznani włamywacze skradli kilka dywanów, garderobę i porcelanę łącznej wartości około 5.000 złotych.

Pomimo energicznych dochodzeń policyjnych, nie zdołano dotychczas ująć sprawców zuchwałych włamań.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie Stadthauptmann'a.

Elektrownia Miejska w Krakowie zawiadamia niniejszym, że wskutek przebudowy sieci prądu, z czym łączy się przejście na napięcie o sile 380 Wolt przewodem zerowym, tylko takie motory można włączać do sieci rozdzielczej, które są zbudowane dla tego napięcia 3 X 220/380 Wolt.

To dotyczy również wszystkich odbiorników prądu, wynoszących ponad 2 kw.

Kraków, dnia 4. I. 1941.

Der Stadthauptmann
wz. Dr. Ekert.

V. Km. 872/38. **Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie, Rewiru V.** ogłasza: Dnia 5 marca 1941 o godzinie 10 w Sądzie grodzkim w Krakowie, sala 38, odbędzie się licytacja nieruchomości lwh. 298, 529 i 670 gm. Kobierzyn. Realność lwh. 298 oszacowana na kwotę 1083 zł., lwh. 529 na kwotę 16.101 zł. 42 gr., lwh. 670 na kwotę 272 zł. 60 gr. Cena wywołania będzie co do realności 298 kwota 812 zł. 25 gr., co do realności lwh. 529 kwota 12.076 zł. 07 gr. co do realności 670 kwota 204 zł. 45 gr. Rękojmię złożyć należy co do realności lwh. 298 w kwocie 108 zł. 30 gr., co do realności 529 w kwocie 1610 zł. 14 gr., co do realności 270 w kwocie 27 zł. 26 gr. Schulz, Komornik. 4998k

V. Km. 1372/37. **Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie. Rewiru V.** ogłasza: Dnia 6. lutego 1941 o godzinie 10 w Sądzie grodzkim w Skawinie odbędzie się licytacja nieruchomości lwh. 247, 404, 514 i 385 gm. Korabniki. Realność lwh. 247 jest oszacowana na kwotę zł. 6561.42, lwh. 404 na kwotę zł. 1233.—, lwh. 514 na kwotę zł. 1876.50, lwh. 385 na kwotę zł. 2849.94. Cena wywołania wynosi co do realności lwh. 247 kwotę zł. 4921.10, co do realności 404 kwotę zł. 924.75, co do realności 514 kwotę zł. 1407.40, co do realności lwh. 385 kwotę zł. 2137.50. Rękojmię złożyć należy co do realności lwh. 247 w kwocie zł. 656.15, co do realności lwh. 404 w kwocie zł. 123.30, co do realności 514 w kwocie zł. 187.60, co do realności 385 w kwocie zł. 285.—. Schulz, Komornik. 4997k

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IX. w Krakowie, ulica Zybilkiewicza 5. IX. Km 681/40.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru IX. Julian Sutyła, urzędujący w Krakowie przy ul. Zybilkiewicza Nr. 5. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 lutego 1941 r. o godz. 9 rano w Sądzie grodzkim w Krakowie ul. Starowiślna L. 13, sala Nr. 38, II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Anny z Wichrowskich Figlowej nieruchomości objętej liczbą wykazu hipotecznego 272 księgi gruntowej gminy katastralnej Rakowice, składającej się z parceli liczba 39/1 i 30/1 o powierzchni 2.449 m. kw., na których stoi budynek murowany 1-o piętrowy, kryty dachówką, przeznaczony na mieszkania. Nieruchomość ta położną jest w Rakowicach przy ul. Młyńskiej L. 188. Nieruchomość oszacowana została na kwotę 15.167.74 zł., cena zaś wywołania wynosi — 11.375.11 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.516.75 zł. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18. Kraków, dnia 3 stycznia 1941. Julian Sutyła, komornik. 4999k

Ważne dla poszukujących posady

Taryfa ogłoszeń milimetrowych w Gońcu Krakowskim dla poszukujących posady, jest bardzo dogodna.

Cena 1 milimetra ogłoszenia wynosi tylko

20 groszy

Korzystajcie więc z tego udogodnienia

NOWĄ, NIEZWYKLE EMOCJONUJĄCĄ POWIEŚCIĄ P. T.

HISTORIA JEDNEJ NOCY

ROZPOCZYNA NOWY ROK 1941

TYGODNIK ILUSTROWANY „7 DNI"

■ W treści Nr 1 znajdujemy ponadto: reportaż z gwiazdki u Czerwonoskórych ■ Barwny opis egzotycznej wyspy Curaçao ■ Zwyczaje noworoczne ■ Artykuły: „Czas skacze" i „Powietrzny amfitrion" ■ Nowele: „Stare czajniki" i „Powrót Tekli" ■ Liczne zdjęcia aktualne ■ Rozrywki umysłowe ■ Humor i t. p. ■ Wszędzie do nabycia ■ Cena 50 groszy

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 8



INSTYTUT WITAMINOWY Krynica

Dietetyczne odżywianie w schorzeniach wątroby, nerek, żołądka, jelit, w niedokrwistości, złośliwej otyłości, chorobach kobiecych. Łazienki czynne. Pokoje zamawiać listownie. 4853k

Co grają w kinach?

Kino WANDA św. Gertrudy 5

wyświetla do czwartku, dnia 9 stycznia 1941 nowy film, p. t.:

CYRKOWCY

w rolach tytułowych:

Rene Deltgen Lena Norman Harald Paulsen

Czytajcie „Gońca Krakowskiego"!

Obwieszczenie.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie wzywa wszystkich właścicieli nieruchomości ziemskich, obciążonych pożyczkami Towarzystwa, aby najpóźniej do dnia 25 stycznia 1941 roku zapłacili zaległości z tytułu rat i innych należności Towarzystwa.

Wpłaty mogą być dokonane do Kasy Towarzystwa w Warszawie przy ul. Kredytowej Nr. 1, bądź też przekazem pocztowym z podaniem nazwy dóbr, na których rachunek wpłata jest dokonywana.

W razie nieuiszczenia zaległych należności w terminie do dnia 25 stycznia 1941 roku będzie przeciwko dobrom, zalegającym z opłatą rat i innych należności wszczęta egzekucja i zapisana bezzwłocznie wzmianka o tym do hipoteki.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie.

5000k

Wolne posady

SZEWSKI
czeladnik potrzebny: Batorego 10. 225

SŁUŻĄCA
z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Beda, — Kraków-Podgórze Rynek 35. 397

CHOLEWKARZY
przyjmę zaraz, — w tem krajacza biegłego. Panne umiejącą szarfować na maszynie i dwie panny do zawijania. Zgłoszenia: Stolarska 5. 448

SEKRETARKA
młoda siła, niemiecki, otrzyma posadę natychmiast. Zgłoszenia życiorysem: Długa 5, m. 6. 442

DOMEK
kupię na Łobzowie lub Grzegórzkach w okolicy Glinianej — podać położenie, cenę: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 396“. 396

Kupno

DYWANY PERSKIE
oraz żywieckie — kupuje „Persia“, Kraków, Grodzka 18. 167

WSZYSTKO SPRZEDACIE
najkorzystniej w „Centrokomisie“, Kraków, **GRODZKA 9.** 371

GABINET
męski, dobry stan kupię: Stradom 3, m. 7. 401

ŁAŃCUSZEK
bransoletę lub inny wartościowy przedmiot kupię. Grodzka 5, m. 4. 461

KAMIENICE,
domy dochodowe gospodarstwa rolne, wille, pensjonaty, oraz parcele — place budowlane poleca do sprzedania najkorzystniej biuro „Wawel“. 257

KAMIENICĘ
nową komfortową, 27 ub., centrum Krakowa. Cena 150.000, minus dług 20.000 B. G. K. sprzedam bez pośredników. — Kraków, Żuławskiego 8a/12, 13—17 456

KAMIENICĘ
ul. św. Jana — komfortowa, dochód 20.000, gotówka 200.000 — sprzedam bez pośredników. Kraków, Żuławskiego 8/a12, 13—17. 457

MASZYNĘ
krawiecką sprzedam: Krowoderska 43/2. 47048

SYPIALNIE
tanio poleca: Magazyn Mebli, Kopernika 8. 46925

DESKI I KANTÓWKĘ
poleca — Skład Drzewa: Michał Jezienicki, Kraków, Friedleina 49. 47084

„FIRNAGRAL-KITT“
pokost, inne farby malarskie zakupisz najtaniej: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 47107

LAMPY BIUROWE
i inne, **GRZEJNIKI**, odkurzacze, numeratory, wentylatory, akumulatory. Skład Artykułów Elektrotechnicznych „ŻAR“, Sławkowska 11, podwórze. 469

STOLIK
Bridge — szachy, obracany blat, sukno, szachownica, kryte półeczki, szufladki, prasę na karty sprzedam. 4—6 g. Aussenring 95, m. 1 (Al. Słowackiego Nr. 7). 35

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI,
kolby, poduszki, żelazka, wentylatory, suszki fryzjerskie, nagrzewacze karbówek. Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Światło-motor“, św. Jana 13. 46713

TRZY
pary nart, buty narciarskie Nr. 45, warsztat ślusarski, imadło, patefon szafkowy, płyty, palto męskie sprzedam: Al. Prażmowskiego 22a. 408

MASZYNY
młyńskie wszelkiego rodzaju, — gazownie do motorów na gaz ssany — wykonuje Fabryka maszyn „Molitor“, Kraków Wawrzyńca 26. 47204

LOKOMOBILA
o mocy 150/180/205 PS, fabryka Buckau R. Wolf — do sprzedania: — Fabryka Maszyn „Molitor“, Kraków, Wawrzyńca 26. 47205

MASZYNY
do wyrobu kaszy z tatarki, prosa, jęczmienia, oraz wszelkie przybory młyńskie poleca „Molitor“, Kraków, Wawrzyńca 26. 47206

OKULARY
barometry kupisz najtaniej: — firma Wiktor Homa, optyk, Kraków, św. Tomasza 18. 115

MOSIĘŻNE
lampy karbidowe i palniki: Biuro Handlowe, Szlak 23, m. 5. 418

BRIGOL
przedwojenny — środek do chemicznego czyszczenia tanio sprzedam. Kraków, — Lubelska 11a, — m. 8. 264

MASZYNA
do endlu, Elektrolux, błam futrzany piżmaki sprzedam. Al. Krasińskiego 8, m. 6. 52

GAZA MŁYŃSKA
oryginalna szwajcarska, magnezyt, chlor magnezu, — przybory młyńskie: Witold Dynowski, Skład Artykułów Technicznych, — Kraków, Bracka 7. 157

SZYLDY
najtaniej: **ADOLF HITLER-PLATZ** 9. 46727

NOCLEGI:
Starowiślna 28/23 oficyna. 446

NOCLEGI
ogrzane, śródmieście. Krupnicza 14/5. 459

UWAGA!
Wolny pokój umeblowany panu na stanowisku. — „FIDUCIA“ — Florjańska 15. 461

POKOJE: MAJEWSKI, —
Wszystkich Świętych 8. 426

POKÓJ
umeblowany odnajmę: Grochowska 3, m. 5. 423

NOCLEGI
przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4. 420

NOCLEGI CZYSTE, CIEPŁE
Jagiellońska 7a/22 I piętro. 432

Nauka i wychowanie

WPISY HANDLOWE BIUROWOŚCI
maszynopisma, — stenografji. Kursy prof. Zauchy. Kraków-Podgórze Smolki 9, otwiera się 8 stycznia. Wpisy dodatkowe od 10—12 i 16—18. Świadectwa. 47

NIEMIECKIEGO
wyuczam za 2—3 miesięcy: Długa 38/29a. 379

KONWERSACJI
niemieckiej — udziela Schmid — Kraków, Karmelicka 62. 437

NIEMIECKIEGO
wyucza każdego gwarantowanie w 3 miesiącach. 1 złoty godzina. — Ulica Jabłonowskich 7, m. 4. 467

UDZIAŁU
w przedsiębiorstwie handlowem przemysłowem z pracą i kapitałem (kilkadziesiąt tysięcy, albo dom czynszowy), szuka młody kupiec, aryjczyk — zamieszkały Kraków. — Łaskawe zgłoszenia wyczerpujące tylko pisemne: „Nr. 5k“ Goniec Krakowski, Kraków. 5k

WRÓŻBITA
światowej sławy poradzi najlepiej. Jasnowidzenie w kuli kryształowej, kabałą, tarokiem egipskim — Siddharta, Kraków, Powiśle 12, I piętro. 129

BRZYTWY
ostrzy do nadwrażliwszej skóry, — zapalniczki automatyczne naprawia fachowo tylko Szlifiernia Myszkowski, — **DIETLA 46.** 46930

Dotknięci liszajem
Żądajcie bez zobowiązań bezpłatnych prospektów i listów dziękczynnych. — Każdy przekona się, że po użyciu środków leczniczych do zastosowania, które można nabyć w aptece, w krótkim czasie nawet w wypadkach bardzo poważnych osiągnąć szybkie wyzdrowienie.
Max Müller, Składnica Art. Leczn.
Bad Weisser Hirsch bei Dresden

FLORJAŃSKA 55
pisze podania i prośby, wykonuje wszelkie tłumaczenia: Terlecka-Terlecki, telefon 180-25. Firma chrześcijańska. 1k

UNIEWAŻNIAM
zaginione dokumenty: dyplom czeladniczy, świadectwo szkolne z 7 klasy, metrykę urodzenia, na nazwisko Borek Leon, Kraków, Józefińska 13. 407

WSZYSCY
wymieniają płyty gramofonowe: — Mały Rynek 4/6. 46746

UNIEWAŻNIAM
zgubiony dowód osobisty i inne papiery, na nazwisko Kierczyńska Marja, Kraków, Pasterska 29/3. 406

DR. ANDRZEJ DZIOBA
Choroby kobiece i wewnętrzne, — Asnyka 3, m. 6, od 3—6 popołudniu. 409

KURSY HANDLOWE w KRAKOWIE ul. Podwale 7 (Westring 52) PRZYJMUJĄ ZAPISY nowych kandydatów

ROLNICY!
Kto wygotuje — przeprowadzi — racjonalny plan gospodarczy stumorgowego folwarczku blisko Krakowa. Duże możliwości gospodarstwa rybnego, warzywnego, mleczarskiego. Łaskawe zgłoszenia „Nr. 4k“ Goniec Krak., Kraków. 4k

Posad poszukują

W DENTYSTYCZNYM
zakładzie w Krakowie szuka inteligentna, 16-letnia panna miejsca bezpłatnej siły podręcznej. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 404“. 404

LICEALISTA
bezwzględnie uczciwy — trochę niemieckiego, — szuka jakiegokolwiek zajęcia. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 434“. 434

BUFETOWIEC
młody, zdolny — prezentujący się pierwszorzędnie poszukuje posady od 15. I. 1941. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 471“. 471

Kupno nieruchomości

DOMEK
peryferje Krakowa, kupię, około 10.000. Zgłoszenia Biuro Reklam, A. Hitler-Platz 9, Pasaż, 10—13. 189

NIERUCHOMOŚCI
wszelkiego rodzaju na terenie Gubernatorstwa kupujemy. Gotówka natychmiast! „INFORMATOR“ Kraków, Pijarska 19. Telefon: 116-45. 7k

PIANINO,
fortepian krótki kupię zaraz. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 46690“. 46690

GARDEROBĘ,
bieliznę w każdym stanie kupuje: Wolnica 11 m. 2 — na żądanie przychodzę do domu. 131

ULE
warszawskiego systemu, — bez pszczół, kupię. — Zgłoszenia: **MAJEWSKI**, Wszystkich Świętych 8. 429

KUPUJĘ
ubrania, płaszcze koce, bieliznę pościelową, kilimy, aparaty fotograficzne, rowery i inne wartościowe rzeczy. Św. Krzyża 7. — Kupno i sprzedaż. 454

KUPIĘ
motor elektryczny 2 KM. Zgłoszenia: św. Krzyża 11, m. 9. 439

KUPUJĘ
używaną garderobę itp. **STAROWIŚLNA 80,** sklep. 411

FILATELIŚCI!
Sprzedaż, kupno: „Mundus“, Adolf Hitler-Platz 37 412

Sprzedaż nieruchomości

KAMIENICA
dochodowa, pełnokomfortowa, lokale handlowe (kawiarnia) — **ŚRÓDMIEŚCIE,** potrzeba 275.000 złotych Kamienica jednopiętrowa sklepy obok parcela budowlana 62.000 złotych, ulica **MOGILSKA** Niebywała okazja sprzeda — Biuro Arzta, Kraków, Florjańska 40. 338

SPRZEDAMY
kilka rentownych nieruchomości — **„INFORMATOR“** Kraków, Pijarska 19. 6k

Sprzedaż

KILKA
maszyn — pisarskich „Mercedes, Underwood, Erika“ (portabel) — nowe sprzedam. Handlarze wykluczeni. Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 47108

OKAZJA!
dwie stylowe balowe suknie sprzedam: Rakowicka 4/17. 433

LAMPY KARBIDOWE, KARBID
„ŻAR“, Kraków, Sławkowska 11. 470

FLIZY,
posadzki, kafle, rury kamionkowe papę dachową, trzcinę, gips, cegłę szamotową itp. poleca: — Stanisław **RZEGOCIŃSKI,** Kraków, Szpitalna 36. Telefon 126-49. 468

DAMSKI
noszony płaszcz, nr. 48, sprzedam. Schmid, Kraków, Karmelicka 62. 436

NARZĘDZIA ROLNICZE:
kieraty, młockarnie, sieczkarnie, śrutowniki, brony, pługi, odkładnie, lemiesze, piętki, sanki, łapy do kultywatorów, bron (sprężyny) poleca po cenach maksymalnych: Kraków, Madalińskiego 10, m. 7. 425

INSTALATORZY!
Fasony, kolana, haki, szmity do zamków, pompy Garwensa i inne materjały do sprzedania: Limanowskiego 9/2. 421

KUPON
bielskiego materjału — oraz płaszcz damski na szczupłą figurę — okazyjnie sprzedam. Kraków, Smoleńsk 17, m. 7a. 463

REMINGTON
walizkowy, kasa ogniotrwała, palto nowe sprzedam. Starowiślna 28/24. 458

SKLEP KOMISOWY
Adolf Hitler-Platz 12, sprzedaje futra, błamy, kołnierze, ubrania, palta, kilimy, dywany, firanki, kryształy, platery. Przyjmujemy w komis wszystko. Wydajemy bez ograniczeń. 460

PATEFONY,
motocykle, rowery, maszyny do szycia, — wózki dziecięce naprawiamy we własnych warsztatach przez najlepszych fachowców. Wszelkie części na składzie. Krischer — Kraków, Zwierzyniecka 6. 2k

WAGI
dla aptek, złotników, laboratorium, handlu — przemysłu dostarcza: „CENTRALA WAG“ — Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 466

KALENDARZE
do przekładania, hurt — detal. — Ziembicki, Kraków, Marjacki 2. 3k

UŻYWANĄ
garderobę męską, damską sprzedaje, kupuje sklep, Pierackiego 4. 194

SYPIALNIE, JADALNIE,
gabinety, różne meble sprzedaje okazyjnie Hala Meblowa. Sklep: Grodzka 59, Magazyn: Wiślna 4. 123

DO
sprzedania wózek dziecięcy głęboki prawie nowy i lada sklepowa nowa: Chocimska boczna 3c, m. 4. 445

SPRZEDAM
piece szamotowe. Limanowskiego 45, m. 17a. 438

LISA
srebrnego pięknego sprzedam: Stradom 3, m. 7. 402

DO
sprzedania niedrogo kołnierz damski skunkowy kloszowy, bardzo ładny. Płaszcz zimowy szkolny, granatowy w bardzo dobrym stanie, dla pamiątki. Kraków, Langiewicza 4, parter na prawo (przecznica Alei 29 Listopada). 405

ŁOPATY DO ŚNIEGU
poleca **HALSKI,** Sukiennice 21 i Sienna 4. 406

FILATELIŚCI UWAGA!
Sensacyjna nowość! Opatentowany **ALBUM-KLASER** Polski Generalnej Gubernji. Prospekty bezpłatnie. — Cennik-katalog 1941 znaczków — polskich 2.— złote. Polski Dom Filatelistyczny — Warszawa, Marszałkowska 116. 4846k

MŁYŃSKIE
maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka Maszyn Łęgiewski i Hartwig, Warszawa-Praga, Szeroka 11. 4875k

Lokale do wynajęcia

PRZYJEZDNYM
pokój niekrępujący: Pierackiego 23, m. 1. 46929

NOCLEGI:
śródmieście, Smoleńsk 33/1. 47199

NOCLEGI
wygodne. Florjańska 3/8. 47241

DWA
pokoje, kuchnia do wynajęcia: Limanowskiego 9. 422

POSIADAM
1 pokój i kuchnię z komfortem na II. p. w nowym domu, do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 435“. 435

Lokali poszukują

POKÓJ
z oddzielnem — wejściem, możliwie z klatki schodowej, poszukiwany. Oferty — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 46859“. 46859

»KOMIS« PLAC DOMINIKAŃSKI 4
Najtaniej sprzedaje UBRANIA, PŁASZCZE
Przyjmujemy wszystko do sprzedania

PERSKIE
długie futro do sprzedania: Prażmowskiego 16a, I p., godz. 3—5. 400

SPRZEDAM
2 ubrania na wysokiego pana, futro sealskinowe, źrebce i cielaki, 2 kołdry puchowe, futro samochodowe, koperty, prześcieradła, koce oraz piecyk gazowy: — Św. Krzyża 7, Sklep kupna i sprzedaży. 450

DACHÓWKĘ
cementową, cegłę, pustaki wagonowo dostarcza Firma „Budowa“ Rozwadów, Rynek 31. 4978k

POKÓJ,
kuchnia do sprzedania w domu 2-piętrowym — Bronowice Małe. Wiadomość: Juljusza Lea 91, m. 8. 417

MŁYŃSKIE
maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki itp.: Zakład budowy młynów, — Kraków, Mazowiecka 35. 45252

PANTOFLE
ranne do zł. 18. **BUCICZKI** dziecięce Nr. 19—25, zł. 9.— ze skóry lub sukna — na szpaltowej podeszwie z podszewką flanelową, bez kartek zap. poleca Firma Jakób **NOWAK** i Syn — **TARNÓW**, Krakowska 8. **ODSPRZEDAWCOM RABAT.** Nadto stale na składzie buty drewniane. 4927k

KSIĄŻKĘ
lekarską Dra Fenczyna wysyła za nadesłaniem 12 zł. Księgarnia D. E. Friedleina — Kraków, Adolf Hitler-Platz 17. 45426

UBRANIA GARDEROBĘ
męską, ciepłą bieliznę damską — sprzeda Sklep Komisowy Gołębia 10. 391

WAGI
dla aptek, złotników, — laboratorjum, handlu — przemysłu, dostarcza: „CENTRALA WAG“, Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2. 46693

NOCLEGI
Szewska 7/7. 248

NOCLEGI
solidnym. Krowoderska 55/1. 290

NOCLEGI
Wielopole 5 5. 46602

NOCLEGI
ogrzane. Zielona 25/1. 46920

NOCLEGI:
Kraków, Szewska 7/8. 149

DWA
pokoje, kuchnia, osobny strych, piwnica, elektryczność, II piętro, oficyna, woda, klozet, korytarz. Czynsz 50. Warunek: odkupienie mebli. Mikołajska 4/25. 431

JEDNOPOKOJOWE,
dwupokojowe, — czteropokojowe wolne. Czysta 21, administracja. 430

POKÓJ
umeblowany dla Panów skromnych wymagań do wynajęcia. — Kazimierza Wielkiego 115/5. 464

URZĘDNICZKA
samorządowa poszukuje pokoju umeblowanego — najchętniej z piecem kuchennym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 196“. 196

PAN
na stanowisku poszukuje ładnego pokoju umeblowanego, możliwie w śródmieściu. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 424“. 424

DOBRA ZAPŁATA!
Szukam natychmiast bardzo dobrze umeblowanego, czystego pokoju, ewent. z łazienką, w pobliżu Adolf Hitler Platz. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 419“. 419

SZUKAM
pokoju komfortowego. Starowiślna, okolica. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 462“. 462

POKOJE
zgłaszajcie bezpłatnie: **MAJEWSKI,** Wszystkich Świętych 8. 427

HANDLOWE
Kursy — 8 stycznia otwarcie — Wieczorne, popołudniowe, poranne — prof. **NYCZA**, Senacka 6. Maszynopismo, Stenografja, — **NIEMIECKIEGO** kursy prof. Lama. Podręczniki wypożyczamy bezpłatnie. — Żądać prospektu. 86

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO
udziela pedagog metodą oksfordzką. Gwarancja. Długa 5, m. 6. 139

STENOGRAFJI
biurowej niemieckiej, polskiej — szybko, pewnie wyucza pedagog. Zgłoszenia: **MAJEWSKI,** Wszystkich Świętych 8 428

NIEMIECKIEGO
lekcje wszystkie zakresy, tłumaczenia. Wytrawny specjalista. Westring 59 (Dunajewskiego). 47222

Rozne

POSZUKUJĘ
pożyczki od 5—10 tys. na czystą hipotekę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 441“. 441

SZYLDY,
dekoracje wystaw Adolf Hitler-Pl. 9. 46726

JASNOWIDZ LURANDI
przepowiada przyszłość oraz wyświetla zaginionych. Kraków Starowiślna 14, mieszkanie 23 oficyna. Przyjmuje od godziny 3—6. 443

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE
podania, dokumenty, rachunki, kosztorysy i t. p. fachowo, terminowo. Tłumaczenia na niemieckie. — Kraków, Dominikańska 3, parter. 47072

TYLKO
słynny mistrz Wiedzy Tajemnej Jasnowidz. Psychografolog wyjaśni mroki Twej przyszłości nieomylnie! Wypadki, zdrady, miłość, zaginienia powodzenie. Horoskopy indywidualne. Przesłać datę urodzenia, 1.50 znaczki na analizę: Szangoni, Kraków, Szewska 7/8. 140

JASNOWIDZ WISZNAPURI,
znany w kraju, zagranicą, władający 6 językami, wyjaśni zawiłe tajniki przeszłości oraz przyszłości: Długa 5, m. 6. 124

ROZSZERZENIE INSTALACJI
oświetlenia elektrycznego zaprojektuje Inż. Zieleniewski, Kraków, św. Marka 31, m. 2. 47258

NIEMIECKIE
tłumaczenia, — wszelkie pisma: Westring 59 (Dunajewskiego). 47218

BIEGŁY GRAFOLOG
przyjmuje, Kraków, Dietla 44 m. 59. 4986k

FOTOGRAF MICHNOWSKI DŁUGA 17 93

UNIEWAŻNIAM
zgubione papiery osobiste. Antoni Żabiński, Gromadzka 23. 178

PLISOWANIE
endel, mereżkę — obciąganie guzików, hafty białe, kolorowe, wykonuje Szarek, Florjańska 3. 203

KTO
udzieli dobrej konwersacji niemieckiego, 2 godziny dziennie? Podgórze. Zgłoszenia, cena: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 399“.

ANALIZA
pisma ręki odsłania tajemnice — przeznaczenia. — Wielopole 26/8 — popołudniu. 414

PODANIA, TŁUMACZENIA
Przepisywania — Akt przyjmuje — **ZAPRZYSIĘŻONY** Tłumacz języka niemieckiego Kraków, Florjańska 40, I. piętro. 340

CHOLEWKI
wszelkiego rodzaju solidnie, niedrogo wykonuje pracownia: Florjańska 5, w podwórzu 363

CENNIKI
rachunki, podania niemieckie i tłumaczenia. — Sienna 7, m. 4a, II. piętro. 452

[illegible]
przewożę towary, osoby. Plac św. Ducha. Bufet. 43626

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE
Św. Jana 13. 46739

KRYNICA
Pensjonat „Sopliccowo“ Dr. Zarzyckiej otwarty. 294

KRYNICA
komfortowy pensjonat „Kaprys“ przyjmuje. Cena 14—18 złotych. Telefon 343. Zabiegi, pobyt wszystkim dozwolony. 47250

TERMINOWE!
Dnia 20 stycznia 1941 roku ukaże się w opracowaniu
Cz. Piotrkowicza
wydanie czwarte
z ostatniemi zmianami
TABLIC DO OBLICZANIA SKŁADEK
(GOTOWE LISTY PŁAC)
od pracownika i pracodawcy
na ubezpieczenia społeczne i podatek dochodowy.
Zamówienia przyjmuje się tylko do 16 stycznia 1941 roku.
Jako zamówienie wystarczy wpłata w każdym Urzędzie Pocztowym na konto Postscheckamt Nr 2088 (Cz. Piotrkowicz) za 1 egzempl. zł. 7.— (z przesyłką), zł. 5.— bez przes.
Na zamówieniu zaznaczyć: tekst polski czy niemiecki.
Nakład: „Wydawnictwo Polskie“ — W-wa.
Sprzedaż: Cz. Piotrkowicz W-wa, Marszałkowska 49.

Pomyłki w druku wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma nie będą uwzględniane przy reklamacjach.

Aryjskie zakłady dostawy

materiałów do budowy telegrafów, narzędzi do budowy telegrafów, materiałów pomocniczych do budowy telegrafów, części aparatów i t. d. celem zawarcia umów rocznych **wzywa się** do złożenia ofert-cenników wraz z podaniem zdolności produkcyjnej kierownikowi

Deutsche Post Osten (Niemieckiej Poczty Wschód)
Zarząd Główny, Kraków

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.